NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — DZIŚ 12 STRON DRUKU

Rok VIII. — Kraków, środa 2 września 1925 — Nr. 197

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 159 — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.680.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60. wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacyo Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Uroczyste zamknięcie obrad XIV. Kongresu Sjonistycznego

Wybór Komitetu Akcyjnego. — Weizman i Sokolow mają utworzyć do trzech miesięcy nową Egzekutywę w porozumieniu z A. C.

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy kongresowego)

Wiedeń, 31 8. (Kl.) Ostatnie posiedzenie Kongresu rozpoczęło się o godzinie 11-tej wieczór w niedzielę i trwało bez przerwy do godziny 6-tej rano w poniedziałek. Pierwszą część posiedzenia zajęło

głosowanie nad rezolucjami Komisji politycznej

z pośród których wymienić należy:

Kongres wyraża podziękowanie dla Herberta Samuela za kilkuletnią owocną działalność w Palestynie oraz żegna go gorąco, wyrażając życzenie, by na nowej placówce kontynuował swą pracę dla żydostwa;

Kongres wita nowego Wysokiego Komisarza Palestyny, lorda Plumera i życzy mu, by rządy jego w kraju przyniosły rozwój i pożytek całej ludności Palestyny;

Kongres wyraża gorące podziękowanie lordowi Balfourowi, wiernemu przyjacielowi naszej idei i żydostwa, zwłaszcza za jego współudział w otwarciu Uniwersytetu jerozolimskiego;

Kongres protestuje przeciw nowym ograniczeniom emigracji do Palestyny i poleca Egzekutywie, by podjęła najenergiczniejsze starania o natychmiastowe zniesienie tychże ograniczeń;

Kongres stwierdza, że budżet oświatowy rządu palestyńskiego nie zadawalnia żydostwa palestyńskiego i wzywa Egzekutywę o podjęcie w tym kierunku odpowiednich kroków.

Kongres ponawia swe poprzednie rezolucje z roku 1923 o dążeniu Organizacji sjonistycznej do spokojnej współpracy z ludnością arabską w Palestynie;

Kongres ponawia swe poprzednie uchwały co do ustroju gmin żydowskich w Palestynie, oraz żądanie legalizacji Waad Leumi.

Następnie odbyło się

głosowanie nad budżetem

Przyjęto budżet w kwocie 600,000 funtów szt., przyczem największa pozycja 270,000 przypada na cele kolonizacji. Z sumy tej przeznaczono na realizację projektu Soskina (kolonizcja stanu średniego) 20,000 funtów na kolonje Żydów sefardyjskich 10,000 funtów, oraz pewne sumy na nową kolonję Jawniel i kolonję rabina z Jablonny. Dalszą z rzędu pozycją budżetu jest fundusz na oświatę 84.000 funtów szterlingów.

Wnioski komisji oświatowej

O godzinie 3 nad ranem poseł Dr. Thon referował wnioski komisji oświatowej, które zostały w całości przyjęte, łącznie z wnioskami co do Uniwersytetu hebrajskiego.

Sprawa Egzekutywy i wybór członków Komitetu Akcyjnego

O godzinie 4-tej prof. Chajes imieniem komisji permanencyjnej złożył sprawozdanie z ostatnich pertraktacyj co do nowych władz organizacji. Mowca oświadczył, że wszystkie **stronnictwa wyraziły zgodę na zatrzymanie kierownictwa przez Weizmana i Sokołowa, przyczem prowizorycznie pozostaje u steru stara Egzekutywa, która ma być zastąpiona najdalej do trzech miesięcy nową, mianowaną przez Weizmana i Sokołowa w porozumieniu z nowym Komitetem Akcyjnym.** Dalej prof. Chajes odczytuje następującą

listę członków nowego Komitetu Akcyjnego

z grup krajowych: Kurt Blumenfeld, Dr. Chajes, Chaim Farchi, Jakób Fiszman, Abr. Goldberg, rab. Goldblum, dr. Alex. Goldstein, dr. Gottlieb, Artur Handtke, dr. Hindes, dr. Jakobsohn, dr. Szmarjahu Lewin Lewite, dr. Mossinsohn, dr. Motzkin, Emanuel Neumann, dr. Reich dr. Rosenblatt, Morris Rottenberg, Józef Rufeisen, dr. Ruppin, dr. Schmorak, rab. Sylver, J. J. Supraski, pani Szold, pos. dr. Thon, Ussyszkin, Stephen Wiese;

z frakcji Mizrachi: rab. Berlin, pos. rab. Brod, pos. Farbstein, Fiszman, rab. dr. Landau, Lewin-Epstein, rab. Mordechaj Nurok, Rubinstein i rab. Uziel;

z frakcji Hitachduth: dr. Arlosoroff, Kaplan, dr. Katzenelson, pos. Lewinsohn, Sprincak, Twerski;

z Poale Sjon i Ceire Sjon: Idelson, Locker, Mereminski, Rubaszow;

z grupy radykalnej: Grinbaum, inż. Stricker.

Protest lewicy z powodu niewybrania Egzekutywy

Delegat Ben Gurion imieniem Poale Sjonu występuje ostro przeciw odebraniu Kongresowi prawa wyboru Egzekutywy, przyczem wyraża się, że oznacza to nie dymisję Egzekutywy, tylko dymisję Kongresu. Mowca żąda przerwy celem naradzenia się nad sytuacją i wyboru nowej Egzekutywy.

Prof. Chajes protestuje przeciw wystąpieniu Ben Guriona zaznaczając, że na **komisji permanencyjnej wszystkie grupy bez wyjątku zgodziły się na prowizorjum w sprawie Egzekutywy.**

Przedstawiciele Poale Sjon i Ceire Sjon oświadczają, że nie wyrazili na to swej zgody i żądają formalnego głosowania nad wnioskami Ben Guriona, które przew. Motzkin zarządza.

Ostatnie głosowanie

Wnioski Ben Guriona upadają, gdyż oświadcza się przeciw nim całe centrum i Hitachduth zaś Mizrachi i radykalni wstrzymują się od głosowania. Ostatecznie wniosek komisji permanencyjnej wraz z listą Komitetu Akcyjnego przechodzi 142 głosami przeciw 25. Ponieważ wnioski oznaczają zmianę statutu, przeto przewodniczący zarządza dwa czytania odnośnych wniosków.

Po wyborach oświadcza Vrieslend, że Weizman i Sokołów przyjmują wybór i biorą na siebie kierownictwo Organizacji z tem, że budżet 600 tysięcy funtów musi być osiągnięty w ramach dochodów Keren Hajesod, wobec czego żądają intenzywnej propagandy na ten fundusz.

Przew. Motzkin wygłasza dłuższe przemówienie, owiane ciętym humorem, poczem oddaje przewodnictwo prezydentowi Kongresu Sokołowowi.

Pożegnalne przemówienie Sokołowa

Fakultet rolniczy im. bar. Rothszylda na U. H. — Zwłoki Herzla będą przewiezione do Erec.

W całogodzinnej mowie Sokołów przechodzi wyniki XIV. Kongresu. Wspomina o uchwale Komitetu Akcyjnego celem uwiecznienia pamięci Ojca kolonizacji palestyńskiej bar. Edmunda Rotszylda. Dla upamiętnienia Jego wiekopomnego dzieła kreowany będzie fakultet rolniczy przy uniwersytecie he

...ajskim w Jerozolimie. (Huczne oklaski). Dalej wspomina mowca o projekcie przeniesienia prochów Teodora Herzla do Palestyny, który nareszcie ma zostać urzeczywistniony. (Delegaci i goście powstają z miejsc). Zmarły nasz Dawid Wolfson opowiadał, że kiedy z Herzlem stał na szczycie góry Karmel, Herzl powiedział do niego: Chciałbym, żeby tu spoczywały moje kości po śmierci. Niechaj fakt przeniesienia prochów wodza urośnie do symbolu odrodzenia życia żydowskiego w Palestynie. Mowca zapowiada, iż w poniedziałek zbiera się Komitet Akcyjny, który wyznaczy specjalną komisję celem realizacji tego doniosłego projektu.

Mowca raz jeszcze podkreśla charakter i znaczenie XIV. Kongresu. Nie był on sielanką, ale był Kongresem twardej pracy, Kongres — alia. Mowca dziękuje wkońcu rządowi austrjackiemu, w szczególności kanclerzowi Ramekowi i dyrektorowi policji wiedeńskiej dr Schoberowi za wzorowe utrzymanie porządku i zapewnienie Kongresowi bezpiecznych obrad. Dalej dziękuje gminie żydowskiej we Wiedniu za serdeczne przyjęcie, jakiego z jej strony doznał Kongres, wreszcie organizatorom skomplikowanego aparatu kongresowego.

„XIV. Kongres jest zamknięty!

Zrywa się burza oklasków, która przez kilka minut nie milknie. Delegaci i goście powstają z miejsc. Rozbrzmiewają potężne dźwięki hymnu narodowego „Hatikwa".

Z wybiciem godz. 6-tej uczestnicy Kongresu zaczynają opuszczać Konzerthaussaal. Na polu dnieje.

Dodatkowe wotum ufności dla Weizmana i Sokołowa.

Poniżej powtarzamy za wydanem wczoraj nadzwyczajnem wydaniem „Nowego Dziennika" przebieg końcowych obrad Kongresu począwszy od nocnego posiedzenia sobotniego, z którego sprawozdanie nie ukazało się w niedzielnym numerze naszego pisma z powodu nagłego uszkodzenia przewodów elektrycznych. — Red.

Wiedeń, 29. 8. (Kl) Po sobotniem nocnem posiedzeniu komisji permanencyjnej, na którem frakcja Mizrachi pod naciskiem reszty komisji zrezygnowała z dwóch mandatów do Egzekutywy wedle swego wyboru i zaaprobowała tekst z dodatkowem wotum zaufania — rozpoczęło się posiedzenie plenum o godzinie 11-tej w nocy.

Brzmienie deklaracji.

W imieniu komisji permanencyjnej zabiera głos p. Abr. Goldberg i odczytuje następującą deklarację:

Biorąc pod uwagę oświadczenie prez. Weizmana i całej Egzekutywy, złożone po głosowaniu nad wotum zaufania, oświadcza komisja permanencyjna w porozumieniu z większością Kongresu, że ani głosowanie, ani też złożone dnia 26. bm. przez przedstawicieli ugrupowań deklaracje, nie miały na celu spowodowania Egzekutywy do podania się do dymisji.

Komisja permanencyjna w porozumieniu z większością Kongresu oświadcza, iż wprost przeciwnie, polityka nowej Egzekutywy winna być prowadzona według tychsamych wytycznych, wedle których prowadzoną była przez Weizmana i Sokołowa, bez żadnych zastrzeżeń, oraz, iż jest pożądanem w interesie Organizacji Sjonistycznej, aby Weizman i Sokołow nadal pozostali na czele ruchu.

Decydujące głosowanie.

W głosowaniu oświadcza się za deklaracją całe centrum, oraz Hitachduth i Mizrachi (217 głosów) przeciw głosuje 15 delegatów z Al hamiszmar i grupy Żabotyńskiego. Z grona prezydjum głosuje przeciw jedyny Dr. Klumel, członek grupy Al hamiszmar. Pod adresem opozycji padają ze strony delegatów oraz galerji okrzyki „pfuj", w odpowiedzi na co przywódcy Al hamiszmar Grinbaum i Sołowiejczyk wstają i demonstracyjnie głosują p r z e c i w deklaracji.

Od głosowania wstrzymuje się 18 delegatów zjednoczonych grup Poale Sjon i Ceire Sjon, których przedstawiciel oświadcza, że powodem wstrzymania się od głosu jest niewłaściwe przedstawienie przez p. Abr. Goldberga toku dyskusji na Komisji permanencyjnej.

Po głosowaniu nastąpiły burzliwe owacje na cześć Weizmana.

Następnie uchwalono większością 173 głosów przeciw 30 wnioski komisji politycznej w sprawie

Jewish Agency.

Wszelkie poprawki, zgłoszone przez Al hamiszmar i lewicę zostały przekazane nowej Egzekutywie i A. C. do rozpatrzenia. Tekst rezolucyj w sprawie J. A. podajemy na innem miejscu.

* * *

Wiedeń, 30. 8. (Kl) Niedzielne plenum rozpoczęło się dopiero o godzinie 2'30 popołudniu, gdyż przez całe przedpołudnie obradowała komisja pe[r]manencyjna nad składem prezy[djum] ...

Na posiedzeniu plenarnem odbyło się głosowanie nad wnioskami Komisji organizacyjnej, kolonizacyjnej i emigracyjnej.

Z uchwał podnieść należy

wprowadzenie jednolitego szekla

Przeciw projektowi temu przemawiał gorąco rab. Gold (Mizrachi) z Ameryki, na co otrzymał ciętą odprawę od Hellmana (Hitachduth), który wytknął mizrachistom, że stale są niezadowoleni i przy każdej sposobności grożą opozycją.

Kongres uchwalił wprowadzenie jednolitego szekla dla wszystkich członków Organizacji sjonistycznej w cenie po 1 szylingu ang. We wszystkich krajach utworzone będą komisje szeklowe, złożone z przedstawicieli wszystkich grup dla kierowania akcją szeklową i przeprowadzanie wyborów kongresowych.

Dalej przyjęto wnioski o

znaczne rozszerzenie kompetencyj Komitetu Akcyjnego.

którego liczba członków została zwiększona z 40 na 50. **Konferencje doroczne zostały zniesione, a ich kompetencje przechodzą na A. C., który w latach bezkongresowych (co drugi rok) ma uchwalać budżet na rok następny. Nadto Komitet Akcyjny przy udziale ¾ członków ma prawo obalić Egzekutywę i dokonać wyboru nowej Egzekutywy.** Usunięta Egzekutywa może w takim wypadku zwołać nadzwyczajny Kongres i doń apelować.

Co do składu Machlakoth-Awoda przyjęto zasadę, że będą się one składały z reprezentantów wszystkich grup emigrantów, a nie — jak dotąd — wyłącznie z reprezentantów robotników.

Na wydatki dla Egzekutywy w Londynie przyznał Kongres fundusz w wysokości **40,000** funtów szt. na nadchodzący rok.

Pożegnalna mowa Weizmana.

Około godziny 8'30 wieczór zjawił się nagle na posiedzeniu Kongresu prez. Weizman, powitany długotrwałemi owacjami. Prez. Weizman oświadczył, że przyszedł pożegnać się z Kongresem, gdyż zmuszony jest niestety odjechać z Wiednia jeszcze dzisiejszej nocy. Mowca dziękuje za udzielone mu wczoraj votum ufności i oświadcza, że dalsze rokowania o skład Egzekutywy będzie kontynuował Sokołów i jest przekonany, że doprowadzi on je do pomyślnego rezultatu. Kongres obecny — wywodzi dalej Weizman — zdziałał bardzo wiele. Ludzie postronni nie zdają sobie sprawy i nie oceniają należycie naszej pracy, jednak my mamy tę świadomość, że w ciągu 8-10 dni zdziałaliśmy tyle, na ile parlamenty państw potrzebują kilku miesięcy czasu. Sprawa Jewish Agency, uchwalona przez Kongres, jest poważnym krokiem naprzód w kierunku realizacji § 4 mandatu angielskiego. Pozatem Kongres powziął szereg doniosłych uchwał w sprawach organizacyjnych, kolonizacyjnych itd., które zapewniają sjonizmowi racjonalny rozwój. Mowca życzy delegatom owocnej pracy, podczas nadchodzących dwóch lat i kończy „Dowidzenia na XV. Kongresie".

Następują długotrwałe niemilknące owacje podczas gdy Weizman serdecznie żegna się z członkami prezydjum. Wszystkim siedzącym przy stole prezydjalnym ściska rękę, a z Motzkinem całuje się. Owacje trwają przeszło 10 minut. Wśród podniosłego nastroju przew. Motzkin odracza obrady do godziny 10'30 wieczór.

Weizman wyjechał do Włoch

Wiedeń, 31. 8 (Kl). Zgodnie z zapowiedzią wyjechał wczoraj w nocy Weizman, udając się do Włoch. Po drodze wstępuje prof. Weizman do Insbrucka, gdzie odbędzie konferencję z bawiącym tam Herbertem Samuelem.

Prezydjum nowego Komitetu Akcyjnego

Dr. Leon Motzkin - przewodniczący.

Wiedeń, 31 8. (Kl.) O godzinie 5 popołudniu zebrał się nowowybrany Komitet Akcyjny, który natychmiast się ukonstytuował. Przewodniczącym A. C. wybrany został dr **Leon Motzkin**, zostępcami przewodniczącego: poseł **Farbstein**, (Mizrachi), **Kaplan** (Hitachdut), **Lewite** (Ejn liwnoth) i **St. Wise** (Ameryka).

Następnie A, C. wybrał komisję złożoną z 7 osób, która ma zająć się sprawą przewiezienia prochów Teodora Herzla do Palestyny.

Nadto wybrano komisję dla zbadania sprawy rozpisania pożyczki narodowej.

Jedną z najbliższych prac A. C. będą uzupełniające wybory dyrektorów Keren Kajemet w miejsce ustępujących w tym roku.

Zarząd „Hitachduthu"

Wiedeń, 31 8. (Kl.) Dziś zakończyła się konferencja „Hitachdut" która wybrała naczelny komitet frakcji z siedzibą w Palestynie. W skład komitetu wchodzą: Sprinzack, Kaplan, dr. Arlosorof, Katzenelson, Borowoj. Ada Fiszmann i Efter.

Przed konferencjami w sprawach Uniw. Hebr.

Wiedeń, 31 8. (Kl.) Jutro w południe wyjeżdża Sokołow do Bazylei, gdzie odbędzie się posiedzenie komisji instytutu judaistycznego przy Uniwersytecie Hebrajskim w obecności naczelnego rabina Anglji dra Herza oraz nadrabina Francji Lewy'ego.

Po trzech tygodniowym pobycie w Szwajcarji, Sokołow wyjedzie do Monachjum na posiedzenie [K]uratorjum Uniwersytetu H. Na posiedzeni[u] [b]ędą również **James Rotschild i prof. Einstein.**

Prof. Rappard o kryzysie na Kongresie Sjonistycznym

Nev Jork. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył prof. Rappard, członek komisji mandatowej Ligi narodów, że dziwi się opozycji na wiedeńskim Kongresie przeciw prof. Weizmanowi. Prezydent Organizacji sjonistycznej prof. Weizman jest — zdaniem Rapparda — jednym z największych współczesnych mężów stanu i byłoby niepolitycznie usunąć go z kierownictwa Organizacji sjonistycznej. Opinja publiczna Europy odnosi się jeszcze ciągle z sympatją do Arabów. Gdyby zażądano od Anglji cofnięcia deklaracji Balfoura, to mógłby zajść wypadek zniesienia przez parlament angielski tej deklaracji. Weizman okazał swe polityczne właściwości, przez to, że nie żąda niczego niemożliwego. Przyjęcie księgi Churchilla było rozsądnym krokiem, dzięki któremu Egzekutywa zdobyła sobie zaufanie Anglji.

Kto zawinił spadek złotego?

Kraków, 1 września.

(sn.) Expose premjera Grabskiego, którego streszczenie podaliśmy onegdaj, ma tylko jedną stronę dodatnią. Stwierdza ono mianowicie, że p. Grabski dotychczas nie stracił właściwego sobie optymizmu i że wbrew pogłoskom nie myśli o ustąpieniu, lecz walczyć będzie nadal w obronie dzieła swego życia — naprawy Skarbu polskiego. W ciężkiej sytuacji obecnej i ta pociecha dla społeczeństwa coś znaczy.

Poza dość gołosłownem twierdzeniem, że miesiąc ubiegły był najtrudniejszy, wrzesień będzie już lepszy a październik itd. będzie już dobry oraz poza mglistą wzmianką o bezinteresownej pomocy zagranicy, nie zawiera ekspose p. Grabskiego żadnych rzeczowo i objektywnie uzasadnionych planów opanowania całokształtu aktualnych trudności lecz tylko obronę dotychczasowej polityki rządu. System tej obrony jest nader prosty. Zawinili według p. Grabskiego wszyscy. Społeczeństwo — wyjazdami za granicę i sprowadzaniem samochodów, owoców itd., przyroda — kiepskim urodzajem zeszłorocznym, Niemcy — przedewszystkiem oni — wielką kampanją przeciw złotemu. Rząd sam jest bez winy, jak nowonarodzone dziecię. Myślał zawczasu o wszystkiem, przewidywał wszystko, a że coś się zepsuło i złoty spadł o kilkanaście procent, to tylko chyba fatalny zbieg okoliczności...

Zrozumiałem jest, że p. Grabski się broni i nawet niezbyt trudne to zadanie w kwestjach tak skomplikowanych, gdzie tak wiele różnych działa czynników, przedstawić się w świetle jak najlepszem. Ale p. Grabski źle się broni i sam odsłania swe błędy.

Co znaczy np. takie tłumaczenie, że „jest to los każdej waluty, że trzyma się ona, chwilami waha się, wzmacnia lub upada"? Niewątpliwie, stwierdził już filozof grecki Heraklit, że panta rei — w przyrodzie wszystko jest w ruchu — ale niebezpiecznem jest, jeżeli ten filozoficzny pogląd podziela minister skarbu. Ministrowie Czechosłowacji, Austrji, Niemiec itd. jakoś nie doszli do zrozumienia tej prawdy metafizycznej, bo u nich od lat całych waluta stoi jak mur i ani drgnie.

Powiada p. Grabski dalej, że przewidywał zawczasu ubytek walut w Banku Polskim, bo „umowy amerykańskie były już w lipcu(!) przygotowane i w tym miesiącu nastąpił wyjazd p. Młynarskiego do Ameryki". Szkoda, że p. premjer nie czyta prasy codziennej ani biuletynów Urzędu Statystycznego, bo byłby się z nich dowiedział, że już od stycznia br. bilans handlowy gwałtownie się zepsuł, że co miesiąc ubywało po 60 miljonów walut w Banku Polskim i że bardzo wielu ludzi przewidywało katastrofalne skutki deficytu handlowego już od pół roku! Gdyby pan premjer zainteresował się zawczasu tem, co myśli społeczeństwo, nie odkładałby może wyjazdu p. Młynarskiego na okres wakacyjny...

Błahy również jest argument, że nie można było wcześniej zahamować przywozu zarządzeniami celnemi, bo „nie mogliśmy przecież zrywać traktatów handlowych z innemi państwami a restrykcje celne mogły nastąpić dopiero w atmosferze zerwania stosunków handlowych z Niemcami". Jedno z dwojga — albo restrykcje te nie naruszają traktatów handlowych, a w takim razie można i trzeba było je jeszcze przed pół rokiem je zastosować — albo też naruszają one te traktaty a w tym razie dotknięte niemi obce państwa zareagują równie energicznie bez względu na nasze stosunki z Niemcami. Że tak jest istotnie, dowodzą ciągłe wiadomości o interwencjach rządów zagranicznych i o ustawicznych naszych, widocznie koniecznych, ustępstwach. Atmosfera wojny celnej z Niemcami działa niewątpliwie na nastroje u nas, lecz nie udziela się zupełnie zagranicy, która we wszystkich okolicznościach kieruje się tylko swym interesem a nie — sentymentem.

Główną winę przypisuje p. Grabski Niemcom, którzy za wszelką jakoby cenę postanowili nas złamać, by nas uczynić uległymi dla swych żądań politycznych. Dowody, jakie na poparcie tego twierdzenia przytacza, są jednak bardzo kruche. Fakt, że Niemcy rzucili na giełdy złote polskie, sam p. Grabski tłumaczy tem, że zaopatrzyli się oni w nie celem zakupu naszego drzewa, nafty, zboża i że zapasy te naszej waluty stały się im zbędne wskutek zerwania stosunków handlowych. Zresztą bliższa analiza przebiegu zniżki złotego wykazuje, że wpływ spekulacji zagranicznej był niewielki, a uznali to też kierownicy Banku Polskiego pp. Karpiński i Mieczkowski. Że Niemcy nie chcą wpuszczać bez cła naszego węgla — czyż można w tem widzieć intrygę polityczną, gdy znaną jest rzeczą, że w całym świecie panuje hiperprodukcja węgla, w Niemczech równie dobrze jak gdzieindziej?

Jakież zaś są to ustępstwa polityczne, które Niemcy chcieli od nas wymusić? P. Grabski pozwala się domyślać, że głównem źródłem zatargu była sprawa optantów, obecnie już prawie że nieaktualna wobec wyjazdu ogromnej ich większości do Niemiec. Trzeba się otwarcie zapytać, czy tych kilkanaście tysięcy obywateli niemieckich stanowiło dla nas tak groźne niebezpieczeństwo, że dla usunięcia go opłaciło się znieść zachwianie naszej waluty z wszystkiemi fatalnemi jego skutkami w kraju i zagranicą — przyjmując zgodnie z p. Grabskim, że to istotnie kampanja niemiecka była przyczyną tych wszystkich nieszczęść?

Błędy, do których się p. premjer niechcąco przyznał, nie są jedynymi. O innych, licznych błędach polityki gospodarczej i finansowej rządu pisaliśmy niejednokrotnie. Nie wyczerpują one całokształtu naszych niedomagań gospodarczych, bo i poza rządem wiele jest przyczyn złego, ale ciężar ich jest ważki, że trzeba istotnie beztroskiego optymizmu p. Grabskiego, by nie czuć ciężaru tego na swych plecach a obarczać nim wszystkich innych poza sobą.

Dr. MICHAŁ RINGEL.

Paradoksy Kongresu

Kongres w obecnej formie jest anachronizmem, jest przeżytkiem, jest — z punktu widzenia sprawności parlamentarnej, szybkości i ścisłości — raczej rozklekotaną maszyną starego typu, niż nowoczesnym, precyzyjnym wehikułem. Być może, że w ręku takiego mistrza, jak Herzl, ten instrument i dziś jeszcze, mimo zmienionych warunków i wzrostu zadań, funkcjonowałby składniej, ale w rękach jego epigonów posuwa się on ciężko, sapie, jak wyranżerowany automobil, zgrzyta, piszczy i znowu, jak stary automobil, co kilka chwil staje, aby „nabrać tchu" i znowu po kilku krokach stanąć wśród huku, stuku, terkotu i dymu.

Kongres dziś w rzeczywistości jest parlamentem, ze ściśle określonem prawem wyborczem, z trybunałem do badania legalności wyborów, z suwerennem prawem uchwalenia budżetu, dorównującego już dziś budżetowi małego państwa, a wreszcie od 2 lat wybiera — nie Rząd wprawdzie, — ale, coś pośredniego między konsiją amabasadorów (na terenie Ligi Narodów), a Komisją doradczą dla Rządu palestyńskiego. Wybiera bowiem teraz Kongres we formie Egzekutywy — osobę prawną, przez międzynarodowe prawo (w mandacie palestyńskim) uznaną, tj. Jewish Agency, która w ostatnich miesiącach jest już w pewnej formie zaakredytowaną w Genewie, w Lidze Narodów.

I ten sam kongres ma ponadto decydować o najzawilszych systemach kolonizacji, o polityce wobec Arabów, wobec notablów niesjońskich itd., itd.

I to wszystko w ciągu 10 dni? Raz na dwa lata? To jest absurd z punktu widzenia techniki parlamentarnej, który musi logicznie prowadzić do roboty bez tchu, wyczerpującej nerwy a nie wyczerpującej — tematu, do przebieżowania pierwszorzędnej wagi uchwał w ostatnim dniu itd. A to wszystko tem bardziej, że gros delegatów zmienia się co dwa lata, że mała tylko część jest parlamentarnie wyszkolona, że przy omawianiu kwestji i uchwalaniu nie wchodzą w rachuby względy tylko — powiedzmy — naukowe (jak na kongresach lekarzy, czy przyrodników, czy względy czysto teoretyczne, jak często na kongresach socjalistycznych, ale każda kwestja oświetlana jest (czasem znowu — zaciemniana) przez pryzmat różnic klasowych, religijnych, zawodowych itd. Słowem mamy przed sobą nie kongres, ale parlament narodu całego, reprezentujący wszystkie odcienie w ramach palestyńskich dążeń narodu żydowskiego zjednoczone.

I temu parlamentowi daje się sesję 10, czy 14-dniową, raz na dwa lata i on ma dać solidne wyniki? Nie, mimo całego zapału, poświęcenia i dobrej woli delegatów Egzekutywy i ciała urzędniczego — robota nie może być jakościowo dobrą.

Do tego dołącza się drugi paradoks, sposób obalania i tworzenia „Rządu". Jedną z najważniejszych funkcyj, które jednoczy w sobie Egzekutywa — to „polityka zagraniczna" sjonizmu. Wchodzi tu w rachubę stosunek do Anglji, do państw Ligi Narodów, do niesjońskich „notabli" do Arabów itd. Stworzona — na razie potencjalnie, jako możliwość — żydowska siedziba narodowa w Palestynie, zawdzięcza sukcesy dyplomatyczne nielicznej grupie przywódców organizacji, w pierwszym rzędzie Weizmannowi. On ma swoje stosunki z mężami stanu, Ententy, ogromny mir czy sto osobisty w Ameryce i w Anglji, ma słowem szereg osobistych walorów i stosunków, których nikt inny chwilowo mieć nie może, bo są wynikiem specjalnych warunków jego życia w Anglji i czynów jego w czasie wojny i po wojnie.

Jak Czesi uznają, że ciągłość polityki zagranicznej, prowadzonej przez Benesza jest koniecznością życiową dla Czech, tak ogromna większość sjonistów czuje, że nie powinno się i że szkodliwe byłoby, w obecnych zwłaszcza czasach przejściowych, zastąpienie Weizmanna przez kogo innego.

Równocześnie jednak panuje silne niezadowolenie, które znajduje wyraz na kongresie.

Ale opozycja nie jest w stanie stworzyć nowego rządu, bo na razie, bez Weizmanna wydaje się to niemożliwe, a w każdym razie szkodliwem. I tak na każdym z ostatnich trzech kongresów mamy chroniczny kryzys, zawsze o tym samym mniej więcej przebiegu: sprawozdanie Egzekutywy, ostra krytyka, absolutorjum, które Weizmanna nie zadawalnia, rezygnacja jego, błaganie, aby pozostał i przyjęcie przez niego na nowo godności w atmosferze wewnętrznego przymusu, niezadowolenia i kwasów wzajemnych. Słowem mamy odwróconą historję Golgoty: tu najpierw woła się crucifige (ukrzyżuj), a potem śpiewa się Hosanna (trochę nieszczerze). Ten paradoksalny sposób tworzenia rządu musi ustąpić zdrowszemu. Te wstrząsy perjodyczne, te przykre boleści porodowe, to „branie obcęgami noworodka, jak przy kleszczowym porodzie", — na zewnątrz dyksredytuje nas, na wewnątrz deprymuje nas a per saldo — osłabia.

Oby XV. kongres pod innemi auspicjami obradował.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Zaprzeczenie posła Dr. Reicha

Poseł Dr. Reich zaprzecza kategorycznie wiadomościom, jakie się ukazały w łódzkiej „Republice", a mianowicie, jakoby miał wyjechać do Ameryki celem uzyskania pożyczki dla Polski. O celach swej podróży do Ameryki ogłosi Dr. Reich osobne oświadczenie.

Pełny tekst rezolucyj Kongresu w sprawie Jewish Agency

ZASADY ROZSZERZENIA JEWISH AGENCY.

Uznając konieczność współpracy wszystkich Żydów, chcących wziąść udział w odbudowie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie w duchu deklaracji Balfoura i mandatu,

uznając przytem, że w tym celu pożądanem jest rozszerzenie podstaw „Jewish Agency"

i wychodząc z założenia, że w każdem jej zamierzeniu mają stanowić nienaruszalną podstawę: a) stały wzrost emigracji, b) oswobodzenie ziemi, jako własności narodowej, c) kolonizacja rolna na zasadzie pracy żydowskiej, d) język i kultura hebrajska, oświadcza Kongres co następuje:

Kongres pragnie powitać stworzenie Rady rozszerzonej Jewish Agency w Palestynie pod następującymi warunkami:

WARUNKI ROZSZERZENIA I SKŁAD J. A.

a) Rada Jewish Agency, która ma się w całości składać ze 150 członków, winna być złożona z połowy przedstawicieli Organizacji sjonistycznej, a w drugiej połowie z przedstawicieli poszczególnych skupień żydowskich z różnych części świata.

b) Sposób wyboru przedstawicieli poszczególnych skupień żyd. ma być w każdym wypadku zatwierdzony przez układ na podstawie miejscowych stosunków i o ile to jest możliwem winien wybór ten mieć charakter wyborów demokratycznych.

c) 40 proc. miejsc przydzielonych innym organizacjom poza Organizacją sjonistyczną ma być zarezerwowanych dla Żydów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki.

d) Rozdział reszty miejsc nieprzydzielonych Organizacji sjonistycznej ma być załatwiony przez układ między Organizacją sjonistyczną i wchodzącemi w rachubę skupieniami.

e) Członkowie różnych organów „Jewish Agency" mogą w czasie ich nieobecności być zastąpieni wyłącznie przez stałych zastępców.

SJONISTYCZNI CZŁONKOWIE RADY J. A.

Do zebrania się następnego Kongresu sjonistycznego będą sjonistyczni przedstawiciele Rady składali się z członków Egzekutywy i Komitetu Akcyjnego wraz z zastępcami w odpowiedniej liczbie. Ostatni winni być ustanowieni na wspólnym posiedzeniu Egzekutywy i Komitetu akcyjnego.

Następny Kongres sjonistyczny wybiera sjonistycznych zastępców w Radzie Jewish Agency przez bezpośrednie wybory.

STATUT „JEWISH AGENCY".

Kongres upoważnia Egzekutywę do stworzenia na tej zasadzie Rady i do zwołania jej posiedzenia celem rozpatrzenia i przyjęcia statutu, któryby miał charakter układu między Organizacją sjonistyczną a poszczególnemi skupieniami żydowskiemi. Zgromadzenie tej rady winno być zwołane nie wcześniej aż Egzekutywa zostanie powiadomiona, że oprócz przedstawicieli Organizacji sjonistycznej wybrano już nie mniej, niż 50 członków Rady, reprezentujących co najmniej 6 krajów.

TYMCZASOWOŚĆ STATUTU.

Kongres wzywa Egzekutywę, by starała się, aby wspomniany w trzeciej rezolucji statut zawierał postanowienie, na mocy którego statut ten wchodzi w życie narazie na przeciąg trzech lat. Po upływie tego okresu zadecyduje o dalszej ważności statutu układ między Organizacją sjonistyczną i innemi uczestniczącemi w Radzie korporacjami.

§ 4 MANDATU NIE ULEGNIE ZMIANIE.

Kongres przyjmuje do wiadomości oświadczenie Egzekutywy, że we wspomnianych rezolucjach podjęte środki nie pociągną za sobą zmiany artykułu czwartego mandatu palestyńskiego. Kongres uważa powyższe oświadczenie za niezmiernie ważne i zwraca na nie uwagę Egzekutywy. (T. zn., że wobec władzy mandatowej Organizacja sjonistyczna będzie nadal posiadała charakter Jewish Agency).

Równocześnie uznaje Kongres, że skoro rokowania doprowadzą do przyjęcia statutu Jewish Agency, jest pożądanem, by władza mandatowa była o tem powiadomiona.

PRZEWODNICZĄCYM JEWISH AGENCY — PREZYDENT ORG. SJON.

Celem zapewnienia kontynuowania politycznej i innej pracy Jewish Agency wzywa Kongres Egzekutywę do usilnego starania się, by prezydent Organizacji sjonistycznej został wybrany prezydentem rozszerzonej Jewish Agency.

O skoncentrowanie zakupu ziemi w Palestynie

Rezolucja w sprawie P. L. D. C.

W sprawie „Palestina Devolepoment Laud Company" przyjął kongres następujące rezolucje:

1) w celu ściślejszego skoordynowania „P. L. D. C." z Organizacją sjonistyczną, kongres zwraca się do kierownictwa Żydowskiego Funduszu Narodowego i Keren Hajessod o przeniesienie swych praw na organizację sjonistyczną dla umożliwienia egzekutywie nominacji dyrektorjum „P. L. D. C.".

2) Kongres zwraca się do egzekutywy sjonistycznej o rozpoczęcie akcji w celu powiększenia kapitałów „PLDC" z 75 tysięcy do 150 tysięcy, Akcja ta ma dążyć do skoncentrowania zakupu ziemi w rękach jednej centralnej instytucji.

z) Zachowują swoją moc rezolucje przyjęte na poprzednich kongresach sjonistycznych o skoncentrowaniu całej posiadłości ziemskiej w rękach „PLDC". „Palestine Land Development Company" przysługuje prawo sprzedaży ziemi tylko tym instytucjom prywatnym, które zgodzą się na kontrolę organizacji sjonistycznej. Przytem tantjemy nie mogą przewyższać 10 procent kupna, Pozatem musi być przeprowadzona kontrola wydatków administracyjnych i prac amelioracyjnych.

Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

Co słychać ze zmianą podatku majątkowego?

Kraków, 31 sierpnia.

Niewątpliwie zaciekawią każdego losy projektu noweli z 12 czerwca br., w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o podatku majątkowym już choćby z tego względu, że projekt ten, jak mieliśmy swego czasu sposobność wykazać zawierał pewne modyfikacje dla przemysłu i handlu wysoce korzystne.

Otóż nowela ta miała wprawdzie być rozpatrywaną na ostatniej sesji sejmowej, musiała jednak ustąpić miejsca dyskusji nad reformą rolną, i odłożoną została do sesji jesiennej. Odroczenie to wyszło na dobre rzeczonemu projektowi, względnie zainteresowanym nim sferom o tyle, że w międzyczasie zdołano osiągnąć porozumienie z referentem tej sprawy w Komisji i ustalono z nim zgodny punkt widzenia w tym kierunku, że o ile rozłożenie podatku na dłuższy czas i wskutek tego zmniejszenie rocznych wpłat jest rzeczą konieczną i niezbędną, o tyle przerzucenie części ciężaru podatku z rolnictwa na inne kategorje płatników jest nie do pomyślenia.

Pogląd ten został sferom rządowym zakomunikowany, jest przez nie rozważany i zdaje się nie ulegać kwestji, że wobec obecnej sytuacji gospodarczej, Rząd będzie się musiał z takim stanem rzeczy zgodzić.

Jeżeli bowiem ogólny kontyngent 500 miljonów złotych, przypadający na rolnictwo nie da się pobrać wskutek tego, że prawie dwie trzecie obszaru ziemi, zgodnie z istniejącą ustawą, jest wolne od dodatkowego kontyngentu i dla tego cały ciężar tego dodatkowego kontyngentu spadłby na większą własność, to okoliczność ta nie wyklucza innego sposobu rozwiązania kwestji, a mianowicie zmniejszenia ogólnego kontyngentu dla rolnictwa.

Na wszelki wypadek atoli nie wynika z tego, aby jakikolwiek dodatkowy ciężar mógł być specjalnie w okresie najcięższego przesilenia gospodarczego, zapowiadającego się niestety na czas dłuższy, przerzucony na przemysł, handel i inne sfery płatników, — przeciwnie wszystkie możliwe racje przemawiają raczej zatem, ażeby wobec kryzysu gospodarczego kontyngent podatkowy był również dla przemysłu i handlu wydatnie obniżony.

Zanim jednak nowela zostanie w jesiennej sesji uchwalona, stosowana będzie dotychczasowa ustawa. Nastąpi zatem ściąganie czerwcowej raty i rozesłanie w najbliższych miesiącach nakazów płatniczych, ustalających ostateczny wymiar podatku. Na skutek tych nakazów trzeba będzie dopłacić różnicę pomiędzy trzema ratami, przypadającymi z tego wymiaru, a wszystkiemi dokonanemi pod jakąkolwiekbądź postacią na poczet tych rat wpłatami. Dopłata z tego tytułu wyniesie według prowizorycznych obliczeń Departamentu podatkowego dla handlu i przemysłu około 20 miljonów złotych.

Ministerstwo Skarbu oczywiście liczy się z ciężką sytuacją gospodarczą i dlatego stosuje i w dalszym ciągu stosować będzie ulgowe rozłożenie podatku na raty, a to w odniesieniu zarówno do raty czerwcowej, jak i do dodatku wyrównawczego. Ulgi te jednakowoż nie są pomyślane, jako reguła, lecz jako rezultat indywidualnego rozpatrzenia poszczególnego wypadku przez Dyrektora Izby Skarbowej, przyczem płatnikowi przysługiwać będzie prawo odwołania się do Departamentu Podatkowego Ministerstwa Skarbu.

Należy się jednak spodziewać, że w tym wypadku, gdy sytuacja danego przedsiębiorstwa jest ciężka, ulgi te będą odpowiadały istotnie sytuacji przemysłu. Najliberalniejsze stosowanie rzeczonych ulg jest tembardziej wskazane, że gdyby nowela do ustawy o podatku majątkowym z rozłożeniem rat podatku na przeciąg czterech do ośmiu lat przeszła w jesiennej sesji (z projektowaną poprawką nie powiększenia w żadnym wypadku kontyngentu 375 miljonów złotych od przemysłu i handlu), to wiele przedsiębiorstw w rezultacie tej noweli nie płaciłoby już obecnej raty czerwcowej, ponieważ dotychczasowe wpłaty wynosiłyby więcej, aniżeli przypadałoby z tytułu znowelizowanego podatku majątkowego.

Dr. Em. W.

W przededniu rozpoczęcia sezonu zimowego w Łodzi

Łódź, 28 sierpnia.

Pomimo podwyższenia oficjalnego kursu dolara, sytuacja na rynku manufakturowym jest nadal wyczekującą. Jednak w związku z dobrym urodzajem tegorocznym, widoki na przyszłość znacznie się polepszą, i przewidywane jest zwiększenie zapotrzebowania wsi, co bez względnie wpłynie na zwiększoną konsumpcję wewnętrzną. Nieliczni kupcy prowincjonalni reflektują na towary zimowe, które sprzedawano po cenach indywidualnych, w zależności od posiadania gotówki kupującego, która odgrywała najgłówniejszą rolę, gdyż za zupełnem pokryciem wekslowem, wobec stanowczej podstawy kupców łódzkich do transakcji nie doszło. Wprost niezrozumiałem jest stanowisko związku farbiarni i wykończalń, który podwyższył cennik o 20 procent. Należy jeszcze raz jaknajostrzej potępić zachowanie się właścicieli fabryk, którzy nadal nie liczą się absolutnie z opinją fabrykantów i ustalają cennik według własnego widzimisię, co jest niedopuszczalne zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i moralnego. Związek drobnych fabrykantów wszczął energiczną akcję, w celu skłonienia właścicieli do zmiany stanowiska i niewątpliwie w swych zamierzeniach będzie gorąco poparty przez ogół fabrykantów. Jest jednak nadzieja, że właściciele wykończalń i farbiarń nie omieszkają obniżyć cenniki swe o 10%, wskutek wyjaśnionej już poniekąd sytuacji na rynku dolarowym. Jeśli robocizna nie zdrożała, podwyższenie cennika nawet o 10 procent jest również niesłuszne.

Dyskonto prywatne napotyka na trudności, stopa procentowa doszła do takiej wysokości, iż nie każdy kupiec czy przemysłowiec może spieniężyć weksle. Brak gotówki spowodował redukcję dni pracy w zakładach I. K. Poznańskiego od przyszłego tygodnia. Podobne obwieszczenie wydał zarząd zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana, gdzie w tkalniach praca odbywać się będzie od przyszłego tygodnia jedynie 3 dni w tygodniu, a równocześnie nastąpiła redukcja w przędzalni. Jednak od poniedziałku b. tygodnia oczekuje się na rynku bawełnianym większego ożywienia.

Sytuacja na rynku czesankowym nie uległa zmianie. Ciągłe zmiany kursu dolara nie przyczyniały się do normalnych stosunków tej branży i tworzy się zamęt bo w przędzalni ustanowiły nieoficjalny kurs dolara. W b. tygodniu oczekiwane jest zwiększenie ruchu w tej branży, gdyż jest to już termin ostateczny dla zakupu towarów wełnianych zimowych.

W związku z trudnościami dyskonta, na zebraniu przemysłowców branży trykotażowej postanowiono domagać się od klienteli 50 pro cent. pokrycia gotówkowego oraz weksli z terminem do 60 dni. Cennik dolarowy zmieniono na złotowy i podwyższono o 7 do 10 procent.

Po zebraniu odbyło się zebranie fabrykantów przędzy bawełnianej, na którem postanowiono zaostrzyć warunki pokrycia w posta-

Z teatru im. J. Słowackiego

„ZŁOTE KAJDANY", tragi komedja w 5 aktach Józefa Korzeniowskiego. Reżyserował p. Piekarski.

Wczorajsza premjera przywodzi mi na pamięć bajkę japońską o kamieniarzu, który był niezadowolony z swej ciężkiej pracy. Duch spełnia wszystkie jego życzenia: kamieniarz staje się bogaczem, księciem słońcem, chmurą, skałą, wreszcie domaga się od ducha, by go napowrót zrobił kamieniarzem. Przekonał się bowiem, że na ziemi niema nic doskonałego, wobec czego lepiej nie pożądać ni złota, ni mocy nadprzyrodzonej, ale cicho, skromnie, uczciwie pracować w swoim zawodzie.

Tego właśnie kamieniarza z bajki przypomina urzędnik Filozoficki ze „Złotych Kajdan". Duch przeniósł go we śnie do pałacu i obdarzył go nieprzebraną ilością złota. Poślubia dzieweczkę, piękną jak Afrodyta; pławi się w nadmiarze szczęścia, aż bomba pęka. Jego śliczniuchna żonka, próżna strojnisia niewolna służka złotego cielca ma kochanka, zwąc ego się poetą; szlachetnej swej matki nie wpuszcza ona do swych apartamentów. Filozoficki porzuca ją, bo przekonywa się, że nie złoto daje szczęście, ale cicha, skromna, uczciwa praca w swoim zawodzie....

Jak w bajce japońskiej.

„Złote kajdany" to sztuka z naiwnym morałem, że złoto niezdobyte własną, znojną pracą nie służy posiadaczowi, i prowadzi jedynie do rozczarowania.

Korzeniowski żył współcześnie z Balzacem; znał niektóre utwory wielkiego Francuza którego wpływ widać w „Kollokacji". Któż tam uczciwie zdobywa pieniądze? A jednak niejeden z balzakowskich bohaterów umie życie swe przepoić taką gamą słonecznej radości, jakby to było dziś, w przerafinowanych latach wojennych i powojennych.

Smutna, banalna to prawda, że posiadanie złota rozstrzyga o tem jak żyć a nie sposób zdobycia go.

Myt o bezużyteczności midasowego złota, legenda o wędrowcu, który mimo worków z diamentami ginął w pustyni z pragnienia itp. chcą nas przekonywać o tem, że złoto niezawsze jest siłą potężniejszą, niż wszystkie moce tego świata. Ludzie w to wierzyli, ale dziś wiedzą że złoto otwiera wszystkie kryształowe odrzwia Sezamów, bo to czarodziejska lampa Aladyna.

Bajki wszystkich narodów obdarzają swych bohaterów talizmanem, który służy do wywoływania cudów.

Takim talizmanem współczesnym, najpotworniejszą mocą ostatnich stuleci jest pieniądz, zwycięski król świata, a bajka Korzeniowskiego, że szczęście daje jeno uczciwie zarobione złoto, jest dobrą dla umoralnienia małych dzieci, które winny w to jeszcze wierzyć.

Czujemy się zbyt dorośli na ten dziecinny morał i zbyt dorośli na morał w sztuce wogóle.

I jeszcze jedno: byłoby nie tragi- komedją, ale tragedją dla ludzkości, gdyby każdy chciał prowadzić tak filisterski tryb życia jak ten, jaki zaleca Korzeniowski Filozofickiemu. Gdyby ludzie zadowalali się tem co jest i nikt nie sięgał poza swój zawód nie miałby świat ani Reymontów, ani Faradayów.

Tylko takiemu safandule Filozofickiemu można poradzić, by o zwykłej porze pił swą kawusię, po biurze chodził do parku itp.

Tendencja i morał „nokturnu" Korzeniowskiego mocno trącą anachronizmem.

Mimo to można było wystawić sztukę tę, jako cenny dokument z historji teatru polskiego.

Nie należy z tego czynić zarzutu p. Trzcińskiemu, który dba, jak nikt w Polsce, o wysoki poziom repertuaru.

Inscenizacja p. Piekarskiego szła słusznie w kierunku stylizowanej bajki i groteski.

P. Kossocka, piękna jak Psyche, inteligentnie i sumiennie pracowała nad swą rolą kobiety, która obiecywała niebo a stworzyła piekło.

P. Piekarski był wielce udałną alegorją Pokusy, której nic oprzeć się nie zdołało. Matką prawdziwie nieszczęśliwą była p. Zalewska. P. Sawickiemu należy zwrócić uwagę, by dużo poświęcił czasu na poprawę swej dykcji. Całe przedstawienie szło poprawnie, w miarę sił i możności.

Dr. W. Fallek (w zast.).

ci przyjęcia większej ilości gotówki za przędzę.

Sytuacja staje się tembardziej cięższa, iż sezon zimowy ma się obecnie ku końcowi i każdy kupuje towar jedynie w razie niezbędnej potrzeby. Ceny przędzy po zmianie warunków sprzedaży zostały utrzymane. **M. W-r.**

O potrzebie zacieśnienia stosunków polsko-włoskich

Kraków 31 sierpnia.

Jednym z najważniejszych środków zaradczych przeciw naszemu chronicznie biernemu bilansowi handlowemu i jego opłakanym skutkom jest do najdalszych granic („granic" w dosłownem, bo w geograficznem tego słowa znaczeniu) rozwinięta ekspanzja gospodarcza. Wykazaliśmy poprzednio konieczność zdobycia rynku tureckiego, obecnie zaś pragniemy wskazać na niedość silne wykorzystanie stosunków gospodarczych z Włochami, do których wywozimy zaledwie 6% tego, co z nich importujemy.

Stan taki jest wprost anomalją, jeśli się zważy, że Włochy cierpiąc stale głód węglowy, z największą skwapliwością przyjęłyby oferty naszego przemysłu węglowego, który tymczasem daje się wysforować przez uwijających się w pokaźnej liczbie po Włoszech agentów kopalń angielskich i niemieckich. — Anomalja ta staje się ponadto absurdem wobec faktu, że na naszych hałdach leżą dziesiątki tysięcy ton węgla, czekających na odbiorcę.

Podobnie ma się rzecz z eksportem wielu innych naszych artykułów. W każdej dziedzinie naszych stosunków z Włochami daje się odczuć dotkliwy brak inicjatywy w kierunku racjonalnego zorganizowania eksportu. — A mógłby nasz przemysł wziąć sobie w tym kierunku przykład z Włoch, które dla rozpowszechnienia u nas swych eksportowych artykułów (owoców południowych, samochodów i td.) utrzymują w Polsce liczne reprezentacje i całe sztaby agentów handlowych.

Polska natomiast mając tyle możliwości wywozowych do Włoch, nie posiada w nich dosłownie ani jednego komiwojażera.

Wprost zawstydzająco dla nas brzmi wiadomość o utworzeniu we Włoszech przez Włochów syndykatu mającego na celu zorganizowanie eksportu z Polski. — Syndykat ten, w skład którego wchodzą adwokaci, posłowie, przedstawiciele sfer handlowych, przeważnie importujących, ma wysłać do Warszawy swych delegatów dla omówienia przyszłych transakcyj, a w szczególności eksportu węgla.

Charakterystyczną jest rzeczą, że przy zamierzonych tych transakcjach węglowych wzięta jest pod rozwagę kalkulacja na zasadzie cif Gdańsk, a nie cif Genua gdyż odbiorca genueński sam chce wykorzystać tanie oferty gdańskich armatorów, co i nam jest na rękę przy rzadkich frachtach z Bałtyku na morze Śródziemne.

Miejmy nadzieję, że zainicjowane w ten sposób ściślejsze zespolenie stosunków handlowych między Polską a Włochami, znajdzie przedewszystkiem pomyślne rozwiązanie w imporcie polskiego węgla do Włoch pod warunkiem, że ostatnie się on w konkurencji z węglem angielskim, lub niemieckim sprzedawanym we Włoszech **niemal detalicznie, bo wagonowo z dostawą do domu.** — Świadczy to o wielkiej zapobiegliwości ang. i niem. agentów.

Dr Em. W.

* * *

ROKOWANIA Z WŁOCHAMI O WOLNĄ STREFĘ W TRYEŚCIE. Rokowania polsko-włoskie o wolną strefę w Tryeście dobiegają obecnie do końca i są uwieńczone powodzeniem. W związku z wynikiem tych rokowań, rząd włoski wyasygnował na wniosek ministra finansów 42 miljony lirów, na budowę urządzeń portowych w strefie polskiej portu tryjestańskiego. Wkrótce ma być zorganizowane, po ostatecznym dojściu do porozumienia nowe konsorcjum polsko-włoskie, które zajmie się urządzeniem strefy polskiej, na co rząd włoski asygnuje do rąk tego konsorcjum 110 miljonów lirów. Pieniądze wyasygnowane przez rząd włoski mają charakter pożyczki dla rządu polskiego.

Udział Polski w światowym eksporcie drzewnym

Niedawno ogłoszone zostały we fachowej prasie angielskiej statystyczne dane o imporcie i eksporcie materjałów tartych w roku 1924 i o udziale poszczególnych krajów w tych transakcjach.

Daty te mają dla nas specjalne znaczenie, dowiadujemy się bowiem z nich, jaką rolę odgrywa Polska w eksporcie leśnym, którego około 60% stanowi właśnie materjał tarty.

Dowiadujemy się zatem, że światowy eksport materjałów tartych wynoszący przed wojną około 5,7 milj. standartów, spadł w roku 1924 do 3,48 milj. standartów, czyli o 35 procent. Ciekawem jest ustosunkowanie poszczególnych krajów pod względem miejsca, jakie zajmują w eksporcie drzewa. Na czele kroczy więc Szwecja i Finlandja, które razem reprezentują około 55,5 procent ogólnego eksportu materjałów tartych, co im pozwala nadawać polityce drzewnej decydujący ton w ustalaniu cen, z którymi liczyć się muszą wszyscy pozostali eksporterzy.

Po nich idzie Rosja — eksportując około 9,5 ogólnego eksportu, następnie Polska, która wywozi około 5,5 procent światowego eksportu, na dalszym miejscu znajduje się Czechosłowacja (5,3 procent), Łotwa (3,9 procent), Norwegja 3,4 i pozostałe w mniejszych ilościach.

Interesujące jest także uszeregowanie poszczególnych krajów, jako importerów materjałów tartych.

Pod tym względem zajmuje pierwsze miejsce Anglja — importując 44,6 procent, importu ogólnego, dalej idzie Francja 14 procent, Holandja 10,4 procent, Niemcy 7,8 procent, Belgja 7 procent itd. Anglja zatem konsumuje prawie połowę materjałów tartych z tej racji ceny płacone przez Anglję są miarodajne dla cen żądanych od reszty importujących krajów.

Ciekawem jeszcze dla nas będzie dowiedzieć się jakie rynki pozyskali sobie eksporterzy polscy. Dowiadujemy się więc, że największa część polskiego eksportu szła do Niemiec, bo około 23,6 procent ogólnego importu niemieckiego, do Francji 6,1 procent ogólnego tamt. importu, do Anglji zaś 4,2 procent. Cyfry te dowodzą, że nasz przemysł drzewny nie wykorzystuje należycie głównych rynków leśnych, co tembardziej zasługuje na podkreślenie, że największy nasz odbiorca — Niemcy obecnie zupełnie odpadł. **Dr. Em. W.**

Równowaga naszego budżetu

(n) W „wiadomościach statystycznych" Nr. 15 ogłoszone zostały daty, odnoszące się do gospodarki skarbowej w I. półroczu bieżącego roku.

Z dat powyższych okazuje się, że formalnie budżet jest zrównoważony. Mianowicie dochody państwowe wyniosły 990.941 tysięcy zł, a wydatki 952.479 tysięcy zł a zatem nadwyżka wynosiłaby, ponad 28 miljonów złotych. Cyfry powyższe należy jednak o tyle sprostować, że oprócz wymienionych wyżej wydatków wydano jeszcze 79.049 tysięcy zł na rachunek roku ubiegłego. Przy bliższem badaniu pozycyj dochodów okazuje się ponadto, że aż 150.512 tysięcy zł uzyskano z „innych" źródeł, t. zn. prawie wyłącznie z emisji bilonu. Tem samem wyczerpał rząd w zupełności dozwolone mu ustawą budżetową dochody z tego źródła i to na cały rok.

Koszta utrzymania w I-półroczu br.

Według obliczeń przez Komisję do Badania Kosztów Utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym, koszty utrzymania w ciągu ubiegłego półrocza przedstawiały się w Warszawie następująco: w styczniu spadek kosztów utrzymania wynosił 2,1 proc. w stosunku do grudnia, zaś wskaźnik kosztów utrzymania obniżył się o 1,54. W lutym obniżenie to dalsze wynosiło 0,64, w marcu przyrost wynosił 0,07, w kwietniu znowu spadek 0,60, w maju dalszy spadek 2,05, w czerwcu wzrost wskaźnika o 0,41. w lipcu dalszy wzrost wskaźnika o 2,04. Z wyjątkiem grupy odzieży zwyżka uwidoczniła się we wszystkich pozostałych grupach w miesiącu lipcu. Z żywności zwyżkę wskazują ceny nabiału, mięsa słoniny i wędlin. Poważną zwyżkę spowodował również wzrost opłat za mieszkanie, w związku z ostatnią nowelą do ustawy o ochronie lokatorów. Artykuły mączne wykazują nieznaczną zwyżkę. W ujęciu procentowym, koszta utrzymania w lipcu br. podniosły się o 2,1 proc.

Sztuka żydowska na Kongresie

Także sztuka żydowska reprezentowaną jest na obecnym Kongresie we Wiedniu. W pierwszym rzędzie wchodzi tu w rachubę zbiorowa wystawa Abla Panna, która choć w Secesji znalazła pomieszczenie, powstała pod egidą Kongresu i w ścisłej pozostaje z nim łączności. Reszta artystów żydowskich zadawalniać się musi nieco macoszem rozmieszczeniem w foyer i bocznych ubikacjach budynku kongresowego, co oczywiście znacznie osłabia efekt.

Szczególnie licznie tak pod względem doboru, jakoteż ilości reprezentowana jest rzeźba. B. Landaua „Judea", w ogromnych rozmiarach trzymana głowa kobieca w metalu, szczególnie wybija się przez nader wyraziste rysy i zbolały ton, jakim tchnie oblicze. **Hochmana** posąg z gipsu opiera się ogromnym balastem o trójkąt murów na pierwszem piętrze u wejścia do sal i zwraca powszechną uwagę monumentalnym wyrazem, a skurczone pięści proroka oparte całym balastem na deka logu, leżącym na kolanach bardzo dobitnie od dają pewną grozę i potęgę tej mitycznej postaci. Posąg ten odlany w marmurze nadaje się znakomicie, jako rodzaj pomnika ustawionego u wejścia do monumentalnych gmachów. Tensam artysta wystawił głowę proroka „Ezechiel" i relief „Kol Nidre".

Tuż obok mieści się **Jakóba Löwa, bardzo** utalentowanego rzeźbiarza, statua z bronzu „Żona Lota", motyw rzadki u nowoczesnych artystów.

Bardziej wykończonym jest „Hiob", ogromna głowa, zupełnie bezcielesna, z wyrazem pełnym uduchowienia, jakgdyby z zaświata. Głęboki, zaziemski ból narodowy w świetny sposób uzmysłowił Löw w tej głowie. Podnieść należałoby jeszcze relief Herzla w kamieniu tego samego artysty. Oryginalny w koncepcji a silny w wyrazie, portret ten odbiega od banalnego sposobu tego tak bardzo o artystę pro szącego się artysty.

Nader ciekawe są też dzieła **Duldiga**, jak biust marmurowy Chajesa lub główka kobieca, wyciosana z czarnego marmuru o nader subtelnej masce. Młody ten artysta rokuje wielką przyszłość.

Samuel Zimmerman, również talent znaczny z młodego pokolenia, wystawił znaczną ilość rzeźb w drzewie i bronzie. Tańczący Żyd z rodałem, szczególne wywołuje wrażenie, również Mojżesz ogromnie oryginalny jest w ujęciu.

Plastyki **Mojżesza Farbmana** wzięte są z codziennego życia i ujęte są bez pozy, zupełnie na modłę realistyczną.

Z artystek, których prace zdobią klatkę schodową i przedsionki Konzerthausu, wymienić należy Henrykę Kerner, która wystawiła figury ceramiczne. Zmysł dla subtelnego ujęcia pewnych kompozycyj rzeźbiarskich zasługuje na szczególne uznanie.

Slawa Horowitz wystawiła ciekawą maskę z kamienia.

Jedną część wystawy palestyńskiej zajmuje Stowarzyszenie palestyńskich artystów. Otwarcie jednak wyznać należy, że zbiór ten nie zadawalnia nas, jeśli istotnie chodzi o walory, ściśle artystyczne. Zbyt wiele tu Europy, a zbyt mało Wschodu. Tu i ówdzie poza oryginalności bez istotnej potrzeby, dużo jaskrawości i wiele wylewającego się uczucia bez zmysłu dla konturów i wymogów materjału.

Ci artyści palestyńscy, jak Levy, Feldman, Hirschfeld, Owadowski, Stein, Saritszki, Schmidt wykazują dopiero zaczątki prawdziwej i oryginalnej sztuki palestyńskiej. Są czemś w rodzaju chaluców w dziedzinie sztuki i wiele jeszcze popracować muszą, by rzeczywiście stać się reprezentantami nowego stylu.

Wiedeń, w sierpniu. **Z.F.F.**

PODATKI

WYMIAR PODATKU MAJĄTKOWEGO. Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż władze skarbowe przeprowadziły ostateczny wymiar podatku majątkowego. Nakazy płatnicze z wymienieniem definitywnej wartości majątku i przypadającej od niej sumy podatku, będą w najbliższym czasie rozesłane płatnikom.

FINANSE

WPŁYW WALUT ZAGRANICZNYCH DO BANKU POLSKIEGO. Jak donosi „Varsovia", Dyrekcja Banku Polskiego skierowała do Centrali i wszystkich oddziałów okólnik zalecający urzędnikom przestrzeganie wpływu walut zagranicznych za towary sprzedane zagranicą. Chodzi mianowicie o to, aby wszystkie firmy akredytowane w Banku Polskim, a sprzedające towary zagranicę, skierowywały waluty za nie otrzymywane i brały z Banku Polskiego odpowiednie zaświadczenia na eksport. Wyjątek mogą stanowić tylko te firmy, z któremi nie ma szybkiej i dogodnej komunikacji.

Wiadomość powyższa pozostaje w sprzeczności z podaną przez nas przed 2 dniami wiadomością o zwolnieniu eksporterów od obowiązku sprzedaży walut Bankowi Polskiemu które to zarządzenie nie zostało zresztą dotychczas urzędowo ogłoszone.

OBROTY GIEŁDY WARSZAWSKIEJ W LIPCU BR. W ciągu całego miesiąca lipca br. według danych giełdy pieniężnej w Warszawie, zawarto ogółem tranzakcji wszelkiego rodzaju na łączną sumę 92,882 tys. zł., z czego na waluty, monety, dewizy i banknoty przypada 90,430 tys. zł. tj. prawie 96 proc. ogólnego obrotu, na tranzakcje akcjami 1,482 tys. zł. i na tranzakcje papierami lokacyjnemi 969 tys zł. W stosunku do czerwca br. daje się zauważyć znaczny wzrost obrotów w zakresie walut i dewiz sięgający 115 proc. akcjami, i spadek obrotów papierami lokacyjnemi o dwadzieścia kilka procent.

HANDEL

NOWA TARYFA CELNA W NIEMCZECH. Z dniem 1 września wchodzi w życie w Niemczech nowa ustawa o taryfie celnej, przyjęta przez Reichstag dnia 12 sierpnia. Ustawa ta dotyczy wwozu produktów rolnych, słodu, bydła mięsa świeżego i cukru. W stosunku do innych produktów nowa ustawa celna, obowiązywać będzie dopiero od 1 października.

PRZEMYSŁ

POŁOŻENIE GOSPODARCZE NIEMIEC W LIPCU BR. Sytuacja gospodarcza Niemiec w ciągu lipca br. nie uległa poprawie. W pewnych gałęziach przemysłu kryzys uległ nawet pogłębieniu. Kursy akcji w ciągu lipca w znacznej części uległy zniżce, przyczem tendencja zniżkowa panowała w ciągu całego miesiąca sprawozdawczego. Dotkliwy brak kapitałów, powodując niekorzystny stan większości przedsiębiorstw, spowodował również zwiększenie podaży akcji i zmniejszenie ich rentowności. Postępująca z każdym dniem naprzód likwidacja koncernów Stinnesa, wytwarza w opinji kół gospodarczych Niemiec nastrój pesymistyczny, posiadający ujemny wpływ na kształtowanie się kursów giełdowych. Kryzys w górnictwie węglowym spowodowany brakiem rynków zbytu, przybrał bardzo ostre formy. W ciągu pierwszego półrocza br. zwolniono z pracy 36 tys. górników w czem na lipiec przypada trzecia część tej ilości. W Zagłębiu Górnośląskim położenie cokolwiek się poprawiło i zapasy węgla cokolwiek zmalały. Ogółem Niemcy posiadają 10 miljonów tonn węgla na zwałach, nie mogącego znaleźć nabywcy. Warunki zbytu w górnictwie soli potasowej, utrzymały się na stopie korzystnej w dalszym ciągu. Przemysł żelazny nadal cierpiał na wielkie trudności. Brak zamówień zagranicznych dla hutnictwa i zakładów przetwórczych, zmuszał do niewyzyskiwania całej zdolności wytwórczej i do ograniczania czasu pracy. Cały szereg zakładów hutniczych został zamknięty i wielu robotników zwolniono, liczba robotników w niektórych zwolnionych okręgach sięga 5 proc. i wyżej. Najlepiej stosunkowo przedstawiał się przemysł budowy maszyn, zwłaszcza przemysł środków komunikacji, za wyjątkiem stoczni okrętowych, cierpiących na specjalnie ostry kryzys.

ELEKTRYFIKACJA WSI WE FRANCJI. Departament Loary we Francji zatwierdził kredyty w wysokości 9,5 miljn. fr. fr., na rozpoczęcie prac elektryfikacyjnych centrów wiejskich w tym departamencie.

Dział sportowy.

Nieinteresujące spotkania lokalne. — Jutrzenka—Wawel nie mogą rozstrzygnąć zawodów. — Porażka Makkabi. — Ogólne niezadowolenie z nowych przepisów gry w piłkę nożną. — Polska—Finlandja. — Water-polo. — Z kraju i zagranicy.

Z powodu mizerji finansowej zdecydowały się nadal krakowskie kluby na urządzenie zawodów lokalnych. O ile spotkania te do niedawna wzbudzały jeszcze wielkie zainteresowanie z powodu rywalizacji lokalnej, o tyle i one obecnie przeszły zupełnie bez większego wrażenia. Złożyła się na to przedewszystkiem bardzo słaba gra wszystkich drużyn. Tak sobotnie zawody Jutrzenki z Wawelem, jak i niedzielne spotkanie Cracovii z Makkabi należały do najmniej zajmujących zawodów w bieżącym roku.

JUTRZENKA—WAWEL 1:1 (1:0).

Jutrzenka bez Offena, Wawel bez Seichtera I. Gra obustronnie prowadzona bardzo wolno, bez żadnego tempa i kombinacji. Bezcelowa kopanina, nie przypominająca niczem pierwszoklasowych drużyn. Jutrzenka zdobywa w pierwszej połowie bramkę z karnego za bardzo wątpliwą rękę, podobnie jak i w drugiej połowie Wawel, który również w ten sam sposób się rewanżuje.

Sędzia p. Seidner dobrze orjentował się w nowych przepisach. Widzów b. mało.

CRACOVIA REZ.—JUTRZENKA REZ. 3:1 (3:0). Również słaba gra obu drużyn. Sędziował p. Seidner z powodu niezjawienia się sędziego.

CRACOVIA—MAKKABI 6:0 (3:0).

Cracovia bez Gintla, Sperlinga, Kałuży Ciszewskiego. Makkabi bez Heitnera, Schneidra I i Blassbalga.

Uzupełniona rezerwowymi graczami Cracovia przedstawiła się wcale korzystnie. Bill na obronie, Huber w pomocy i Pizło w ataku zapowiadają się jako nowe talenta piłkarskie.

Makkabi bez Schneidra zupełnie osłabiona w defenzywie nie mogła przeciwstawić żadnego oporu dobrze grającej Cracovii. Ani defenzywa ani atak Makkabi nie orjentują się zupełnie w istocie nowych przepisów i nie umieli ani razu intencji ich wykorzystać. Przeciwnie ułatwiali zawsze napastnikom Cracovii przeprowadzanie ataków i wykorzystanie systemu jednego obrońcy. Atak Makkabi przedstawiał się strasznie. Ohrenstein tchórzył i uciekał od piłki, gdy tylko zjawił się jakikolwiek przeciwnik. Trójka środkowa nie rozumiała się zupełnie i każdy grał na swą rękę wyprawiając jakieś niewidziane harce miast gry kombinacyjnej. Rosner zupełnie nie nadaje się na kierownika ataku. Zupełnie niepotrzebnie psuje się go na tej pozycji. Również i Wachtel nie ma miejsca w pierwszej drużynie. Bawienie się aż do znudzenia bez zupełnego współgrania z sąsiadami to cecha tego bardzo utalentowanego zresztą gracza. Przy takim zespole wypadł również i dobry zawsze Landmann zupełnie blado. Pomoc pracowała jak mogła, lecz zupełnie nie zasilała ataku w piłki. Również obrona i bramkarz słabsi jak zwykle.

Żywo grający atak Cracovii uzyskuje bardzo łatwo już do pauzy trzy bramki i może również i po przerwie powiększyć swój stan posiadania do liczby 6.

Gra mało zajmująca. Momentami tylko interesujące były szybkie ataki Cracovii.

Sędziował p. Wittman słabo. Widzów około 1500.

NOWE PRZEPISY PIŁKARSKIE nie wprowadziły się dobrze w Krakowie. Możliwe, iż nie zbyt zajmujące zawody nie sprzyjały dodatniemu odrazu wprowadzeniu ich u nasz teren i nie mogliśmy jednak przekonać się o korzyściach tych innowacji dla samej gry. Gra dotychczas typowo kombinacyjna stała się wprawdzie szybszą, jednak zupełnie bezmyślną, polegającą jedynie na szybkiem wysuwaniu poszczególnych graczy, a nie całości. Nie można jednak w czambuł potępiać nowych przepisów zanim większa ilość spotkań i to poważniejszych nie będzie stanowiła należytego podłoża do krytyki.

POLSKA—FINLANDJA 2:2 (0:1).

Drugie spotkanie międzypaństwowe Polski z Finlandją zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Wynik dla Polski bardzo zaszczytny, jeżeli weźmiemy pod uwagę obcy teren i siłę Finlandczyków. Bramki dla Polski uzyskali Kałuża z centry Sperlinga i Staliński z wolnego. Z drużyny polskiej najlepsi Gintel, Görlitz i Kałuża.

PODGÓRZE—SPARTA 2:0 (1:0). Zupełnie przypadkowe i niezasłużone zwycięstwo Podgórza nad lepszą technicznie i taktycznie Spartą, która uległa brutalnej sile Podgórza. Jeden z graczy Sparty doznał połamania chrząstki nosowej.

WARSZAWA. Legja—Skra 3:1

ŁÓDŹ. Łódź—Warszawa 4:4 (2:1). Obie drużyny równorzędne. Łódź prowadzi już w pierwszych minutach różnicą dwu bramek, którym może Warszawa przeciwstawić tylko jedną. Zaraz po przerwie wyrównuje Warszawa. Dalsze bramki zdobywają obie drużyny naprzemian, w ten sposób, że Łódź stale prowadzi. Sędzia Marczewski.

LWÓW. Ł. K. S.—Hasmonea 4:2 (3:1) i 1:0 (1:0). Łódzcy goście odnieśli zupełnie zasłużone zwycięstwo nad kiepsko grającą Hasmoneą.

Czarni—Lechia 7:3.

PRZEMYŚL. Pogoń—Polonia 1:1.

KATOWICE. Diana—Pogoń 6:0. Pogoń—Bogucice 12:0.

Pogoń otwiera w przyszłym tygodniu boisko sportowe. Będzie to jedno z najpiękniejszych boisk sportowych w Polsce.

KRÓL. HUTA. Amatorski K. S.—Z. P. S. 2:1. Z. P. S.—Policyjny K. S. 3:1. Wkie Hajduki. Ruch-Śląsk 2:0.

Turniej water-polo o mistrzostwo Polski.

Dnia 11, 12 i 13-go września odbędzie się w Krakowie trzydniowy turniej gry w polo wodne o mistrzostwo Polski. Udział bierze osiem drużyn: Jutrzenka, Cracovia, AZS. — Kraków, Makkabi — Kraków, Hakoah — Bielsko, EKS. — Katowice, AZS. — Warszawa.

Organizację zawodów powierzył P. Z. P. AZS-owi krakowskiemu.

Zwycięzca oprócz punktów do klasyfikacji ogólnej puharu M. S. Wojsk., otrzyma pamiątkowy puharek i żetony.

WIEDEŃ. Pierwsze spotkania o mistrzostwo Austrji w lidze zawodowej wzbudziły niezwykłe zainteresowanie. Wyniki pierwszych spotkań pokrywają się naogół z formą papierową. Hakoah pokonał po raz pierwszy bez trudu swego zwykle najcięższego przeciwnika w mistrzostwie Wacker 5:1 prowadząc już do pauzy 3:0. Vienna, która wykazywała ostatnio bardzo słabą formę sprawiła niespodziankę lekkim zwycięstwem nad W. A. C. 3:0. Nowicjusz w I lidze Floridsdorf pokonał Rapid 2:1, zapewniając sobie dwa cenne punkta. Slovan odprawił lekko drugiego nowicjusza w I. lidze Herthę 5:0. Sportklub zrewanżował się za porażkę u. t. w grach puharowych i pokonał Simmering 3:1.

KATASTROFA VIKTORJI ŽIŽKOV. Pięciu najlepszych graczy Viktorji Žižkov zostało zdyskwalifikowanych na przeciąg roku. Są to znani u nas gracze Jenisek, Nowak, Mischke, Hojer i Krystal. Prócz tego Jenisek, Hojer i Nowak zostali uznani jako zawodowcy. Powodem dyskwalifikacji było zgłoszenie pow. graczy jako amatorów. Zawodostwo jednak ich wyszło na skutek oświadczenia Hojera, który miał zamiar przejść do Slavii

PIERWSZA RUNDA WALK O PUHAR WE WIEDNIU zakończyła się nast. wynikami: Hakoah-Rapid 5:4, Amatorzy—Wacker 6:2. Rudolfshügel—Slovan 4:2, Vienna—Hertha 4:3. W. A. C.—F. A. C. 1:0. Simmering—Sportklub 3:2. Admira—Gersthof 4:0. Weisse Elf—Bewegung 3:1.

Ciekawem jest, iż żadne zawody nie zakończyły się wynikiem remisowym.

Następna runda odbędzie się 13. września. Wylosowano nast. spotkania: Amatorzy—Hakoah. W. A. C.—Simmering. Vienna — Rudolfshügel. Admira — Weisse Elf.

INTERNATIONAL obchodził u. t. jubileusz 15-lecia istnienia i rozegrał zawody z praskim D. F. C. z wynikiem nader zaszczytnym 3:4 prowadząc prawie do końca grę 3:2.

PUHAR KRÓLEWSKI W JUGOSŁAWJI. Rozgrywki o puchar krl. w Jugosławji dobiegają do końca. Ostatnio pobił Zagrzeb—Belgrad 2:1 a Spalato—Suboticę 2:0. Wobec tego dzisiejsze zawody Zagrzebia ze Spalato zadecydują o wyg anju puharu. Większe szanse ma Zagrzeb choć i siły piłkarskiej Spalato nie można lekceważyć.

SZWECJA—NORWEGJA 7:3.

U. T. E. pobił F. T. C. 3:1 w zawodach o puchar budapeszteński. Vasas pokonał Nemzeti 6:1.

BOLOGNA uzyskał definitywnie mistrzostwo Włoch.

NIEMCY pobili Szwajcarję w zawodach tenisowych.

SIMMERING wprowadził innowację na swem boisku przez wystawienie tablic, na których uwidoczniony jest każdorazowy stan zawodów.

MIĘDZY SĘDZIAMI A LIGĄ ZAWODOWĄ doszło do porozumienia we Wiedniu. Sędziowie otrzymują tytułem pokrycia wydatków 25 szil. i otrzymują i otrzymują zniżone bilety wstępu na zawody. Są jednak nadal amatorami! (sic)!

WIEDEŃSKI ZWIĄZEK chciał opodatkować wszystkich zagranicznych graczy zgłoszonych dla wiedeńskich klubów po 60 szil. od gracza w I lidze. Wniosek jednak nie uzyskał większości statutowej. Wobec tego gracze zagraniczni nie będą płacili podatków na rzecz związku. Klubom nie wolno posiadać więcej jak 3 graczy zagranicznych.

SCHWARZ, znakomity gracz wied. Criketerów przeszedł do Hakoahu. Criketerzy otrzymali tytułem odstępnego 500 szil.

SZIKLOSSY słynny węgierski fotbalista, ostatnio czynny w Makkabi berneńskiej, znany i u nas z kilku występów, gra obecnie w wied. Wackerze.

WIEDEŃ—KRAKÓW. Rozegranie zawodów pow. we Wiedniu napotyka na pewne trudności ze strony wied. związku. Delegaci związku wogóle są przeciwni rozegraniu pow. zawodów i nie dali się przekonać o potrzebie ich rozegrania. Po długich debatach zgodzono się na odbycie zawodów jako przedmatchu przed zawodami Hiszpanja—Austrja w dn. 27. września. Ciekawe stanowisko przedstawicieli wied. klubów, które wyciągnęły z Polski tysiące dolarów. Chyba dostateczna nauczka na przyszłość. Cóż na to związek?

BUCHAN, słynny angielski gracz został zaangażowany przez Arsenal, na niezwykłych warunkach. Prócz normalnej najwyższej dopuszczalnej gaży otrzymał on jednorazowo 2,000 f. szt. i ma otrzymać za każdą strzeloną bramkę 100 f. szt. Kontrakt wzbudził nawet w Anglji niezwykłe wrażenie. Buchan należy do najlepszych strzelców angielskich i sam uzyskał dla swego poprzedniego klubu Sunderlandu 200 bramek.

Z kraju.

BUDOWA I REMONT GMACHÓW PAŃSTWOWYCH. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierzając wstawić do preliminarza budżetowego odpowiednie kwoty na remont i niezbędne budowle, zwróciło się do wojewodów o przedstawienie planów i kosztorysu w poszczególnych województwach, dotyczących budownictwa i remontu gmachów państwowych, zalecając przytem jaknajdalej idącą oszczędność.

GIMNAZJUM Z JĘZYKIEM ŻYDOWSKIM OTRZYMUJE PRAWO PUBLICZNOŚCI. Pisma wileńskie donoszą: Jeszcze w bieżącym roku szkolnym żydowskie gimnazjum matematyczno- przyrodnicze przy Centralnym Komitecie Oświaty z językiem wykładowym żydowskim otrzymuje prawa państwowe. W związku z tem, odbędą się w języku żydowskim przyszłe egzamina maturalne przy których obecny też będzie specjalny delegat z Ministerstwa Oświaty.

ŻYDOWSCY ROLNICY DO BRAZYLJI. W ubiegłym tygodniu odwiedzili Wilno dwaj przedstawiciele „T-wa „Ica" w Brazylji, pp. Joszpe i Dobrzyński, którzy zapisywali rolników- Żydów, pragnących osiedlić się w Kolonjach brazylijskich. Amatorów na wyjazd do Brazylji okazało się niewielu. Ledwie mała grupa składająca się z 8 — 10 osób zgodziła się udać w podróż do Brazylji, która nastąpi po przeprowadzeniu formalności, związanych z wyjazdem.

DONIOSŁY WYNALAZEK NA POLU RADJOTELEGRAFJI. Porucznik obserwator p. Waś pozostający obecnie w rezerwie dokonał doniosłego wynalazku, mogącego spowodować przewrót w dziedzinie wojskowej, a zwłaszcza w służbie łączności. Mianowicie wynalazca ten skonstruował aparat radjotelegraficzny odbiorczy (stację), mogący się zmieścić na plecach. Aparat ten ma tę zaletę, że nie potrzebuje instalacji anten obsługi, ani lokomocji. Próby przeprowadzone na manewrach pod Toruniem dały znakomite wyniki. Porucznik Waś oddał prawo eksploatacji swego wynalazku państwu polskiemu. Przedstawiciele Anglji obecni na manewrach proponowali wynalazcy kupno patentu za 500 tys. zł, na co porucznik Waś nie przystał.

POLSKIE TOWARZYSTWO WYPRAW EGZOTYCZNYCH. Grupa towarzystw sportowych i turystycznych w Polsce przystąpiła do zorganizowania Polskiego Towarzystwa Wypraw Egzotycznych. Zadaniem tego towarzystwa będzie przeprowadzenie badań geograficznych i etnograficznych w krajach egzotycznych, propaganda ruchu podróżniczego i wiedzy egzotycznej w Polsce, ułatwianie poszczególnym osobom wypraw i podróży, oraz stworzenie muzeum krajów egzotycznych. Legalizacja Towarzystwa ma nastąpić z końcem września br.

SPOLICZKOWANIE REDAKTORA. Z Warszawy donoszą: W piątkowym „Ekspresie Porannym" ukazała się treść depeszy, przysyłanej jakoby z Moskwy strejkującym metalowcom komunistom warszawskim. Depesza podpisaną być miała przez p. Wedowozowa, podobno urzędnika komisarjatu spraw zagranicznych Depesza ta wzywa metalowców, aby, w myśl wskazówek kominternu, dalej strajkowali, szczególnie wobec ciężkiej sytuacji walutowej Polski, zatargu z Niemcami i rokowań polsko-litewskich. Depesza zapowiada przesłanie czeku via Gdańsk.

Czy depesza ta jest autentyczna — sądzić trudno. Sprawia ona raczej wrażenie mistyfikacji.

„Ekspress" zaopatrzył depeszę zapytaniem, czy i inne ugrupowania należące do „Bloku", tj. N. P. R. i Ch. D., również depeszę taką otrzymały.

W związku z tem w sobotę o godz. 6-ej popoł. przedstawiciele „Bloku", p. Kwieciński z N. P. R. i p. Sosiński z Ch. D., przybyli do redakcji „Ekspressu" i spoliczkowali redaktora wydawnictw „czerwonych", p. Antoniego Lewandowskiego.

—o o—

Ze świata.

OBRĄCZKI ŚLUBNE — PRZEDMIOTEM MODY. Według paryskiego „Excelsiora" jubilerzy francuscy wprowadzili ostatnio nowy rodzaj obrączek ślubnych. Skromna gładka obrączka, która przetrwała długie lata, stała się dziś rzeczą prawie tak przestarzałą jak i samo... małżeństwo. Jubilerzy paryscy wystawili w witrynach sklepów tak zwane „pierścionki wieczności", jest to cieniutka obrączka platynowa wysadzona drobniutkiemi brylancikami. Każdy brylancik otoczony bywa emalją niebieską, zieloną lub czarną. Zdaje się, że już nie jedna młoda mężatka wybrała zamiast gładkiej złotej, tę fantazyjną obrączkę. Nie jest to po raz pierwszy, dodaje od siebie „Excelsior" że ten symboliczny znak małżeństwa był zmodernizowany dla zadowolenia ludzkiego kaprysu, przypuszczamy jednakże i z tej nowej próby gładka obrączka wyjdzie znów zwycięsko, a „pierścień wiecznościowy", zniknie niebawem jako rzecz przejściowej mody.

30 FUNTÓW TYGODNIOWO Z WYNAJMOWANIA KRZESEŁ. Około 30 funtów (750 złotych) tygodniowo dochodu mają przedsiębiorcy wynajmujący krzesła entuzjastom wyczekującym przed teatrami londyńskiemi celem dostania się na tanie miejsca. Krzesła przed teatrami Westendu wynajmują po 6 pensów, a że przeciętnie jest około 200 reflektantów, każde przedstawienie (jest ich 8 na tydzień) sztuki cieszącej się powodzeniem przynosi 5 funtów, czyli 140 złotych. Przed wyprzedane teatry przedsiębiorca zajeżdża lorą, naładowaną krzesłami. Każdy teatr ma swego przedsiębiorcę, a na tem właśnie polega ryzyko; bo powodzenie wynajmu krzeseł związane jest ściśle z powodzeniem sztuki.

W sprawie wyjazdu studentów zagranicę

Kto może otrzymać paszport ulgowy?

W związku z licznemi skargami studentów uniwerstetów zagranicznych, którzy podczas feryj wrócili do Polski i obecnie na powrót nie mogą uzyskać paszportów ulgowych, interwenjował Prezes C. K. W. Zw. Żyd. Stow. Akad, Samop. p. Elchonon Lewin w Ministerstwie W. R. i O. P. w Wydziale Szkolnictwa Wyższego.

P. Lewin przedstawił Naczelnikowi Wydziału tragiczną sytuację tych studentów, którzy z góry nie byli poinformowani o utrudnieniach czynionych przez Ministerstwa przy wydawaniu paszportów ulgowych.

Została rozpoczęta akcja na rzecz tych studentów.

Ostatecznie Min. Wyzn. Rel. i O. P. po porozumieniu się z Min. Skarbu zgodziło się udzielać zaświadczeń ulgowych studentom, którzy już zagranicą studjowali i przyjechali na ferje, aby umożliwić kontynuowanie dalszych studjów.

Co się zaś tyczy zaświadczeń ulgowych dla tegorocznych maturzystów, udających się na studja zagranicę, to tym kolegom będą udzielane zaświadczenia ulgowe jedynie w drodze nadzwyczajnego wyjątku.

C.K.W. zwraca uwagę wobec powyższego studentów I. kategorji, którzy już otrzymali odmowy z Min. Wyzn. Rel. i O. P. w sprawie udzielenia im zaświadczeń ulgowych, że powinni ponownie złożyć podanie do Min. Wyzn. Rel. i O. P., załączając zaświadczenie ubóstwa, wydane przez właściwy Urząd Policyjny, oraz zaświadczenie Uczelni Zagranicznych o stanie studjów (ilość odbytych semestrów, ilość zdanych egzaminów).

Studenci, którzy, mimo złożenia odnośnych dowodów, spotkają się z odmowami, winni składać odpisy swoich podań z wyszczególnieniem złożonych dowodów na ręce Prezesa C. K. W. Zw. Żyd. Akad. Stow, Samop, p. E. Lewina w Warszawie, Nowolipki 24.

KRONIKA.

Kraków, 1 września.

— **NOWY ROK SZKOLNY.** Wczoraj we wszystkich szkołach średnich w Krakowie odbywały się egzamina poprawcze oraz wstępne do poszczególnych klas. Również przyjmowano dodatkowe wpisy uczniów. Dziś rozpocznie się rok szkolny uroczystemi nabożeństwami.

Z powodu rozpoczęcia nauki wzmógł sie znacznie ruch w mieście. W księgarniach rozpoczęły się doroczne zakupy książek.

— **BUDOWA 8 MIEJSKICH DOMÓW CZYNSZOWYCH.** Jak się dowiadujemy, na skutek licytacji ofertowej, rozpisanej przez magistrat na budowę 8 domów czynszowych przy ulicy Syrokomli w Krakowie, wpłynęło w przepisanym terminie ogółem 34 ofert. Obecnie radca budownictwa Rzymkowski rozpatruje oferty które w najbliższych dniach będą przedstawione prezydjum miasta do aprobaty.

Nowe miejskie domy czynszowe do końca br. staną pod dachem, a do użytku lokatorów oddane będą w połowie przyszłego roku.

— **ZMIANY W ORGANIZACJI WŁADZ SKARBOWYCH.** Z dniem 1. września br. w miejsce dotychczasowych „Dyrekcji Okręgów Skarbowych" w Krakowie, Nowym Sączu, Tarnowie i Wadowicach zostają uruchomione „Urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych" w tych samych miejscowościach, z dotychczasowym zakresem działania oddziałów administracyjnych Dyrekcji okręgów skarbowych. Oddziały należytościowe przy D. O. S. zostają z powyższym dniem zwinięte a ich agendy przydzielone właściwym „Urzędom skarbowym podatków i opłat skarbowych" (dawniej „Inspektoraty skarbowe").

Sprawy należytościowe z powiatu krakowskiego załatwiać będzie Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych dla powiatu w Krakowie ul. Starowiślna 15, II p., a sprawy należytościowe i opłat stemplowych dla m. Krakowa „Urząd skarbowy do spraw opłat stemplowych i podatku spadkowego" w Krakowie, ul. Wiślna L. 7, II p.

— **ROZMOWY PRASOWE Z CZECHOSŁOWACJĄ.** Od 1-go września br. wprowadza się pomiędzy Polską a Czechosłowacją rozmowy telefoniczne prasowe za zniżoną taryfą o 50 procent we wszystkich dotychczasowych relacjach w godzinach nocnych od 20—9. Rozmowy te nie będą miały prawa pierwszeństwa przed innemi rozmowami, lecz będą traktowane na równi z rozmowami zwyczajnemi.

— **NA TARGOWICĘ MIEJSKĄ SPĘDZONO** od 23—29 sierpnia br. buhaji 70, wołów 135, krów 163, jałówek 165, cieląt 522, owiec 4, nierogacizny 996, razem 2055 zwierząt. Płacono za jeden kg. żywej wagi: buhaje od 68 do 84 gr., woły 68 gr do 1 zł, krowy 41 gr do 97 gr., jałownik 64 gr. do 97 gr., cielęta 98 gr. do 1.45 zł., nierogaciznę od 1,65 zł do 2.09 zł, bitej wagi: nierogaciznę 2 zł. do 2.65 zł. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1905 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 136 sztuk, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 14 sztuk.

— **NA TROPIE SZAJKI WŁAMYWACZY.** W ostatnich tygodniach szajka wyrafinowanych włamywaczy kasowych dokonała kilku śmiałych kradzieży w Krakowie. M. in. włamano się do biur Kasy chorych, a ostatnio do biur towarzystwa spedycyjnego „Wawel" przy ul. Potockiego. Włamywacze przerwali tam przewody dzwonków alarmowych, a dostawszy się do lokalu biurowego, operowali koło kasy ogniotrwałej w rękawiczkach, celem niezostawienia odcisków palców, po których mogłaby policja wykryć sprawców włamania. Bandyci po dokonaniu kradzieży zbiegli przez okno. Policja jest już podobno na tropie włamywaczy, a ślady ich prowadzą na prowincję.

— **ŚMIERTELNE POPARZENIE.** Zofja Kuczerz, robotnica, zam. przy rodzicach ul. Kazimierza Wielkiego l. 29 pod nieobecność rodziców rozpalając piec naftą, doznała poparzenia 3-go stopnia. Pogotowie ratunkowe odwiozło ofiarę nieostrożności do szpitala św. Łazarza w stanie beznadziejnym.

— **NOŻOWCY NA ULICACH MIASTA.** Wojciecha Langmana (lat 17), zam. przy ul. Racławickiej w drodze do domu napadło kilku osobników. Jeden z nich bez powodu uderzył Langmana nożem w ramię, zadając mu ciężką jednak nie niebezpieczną ranę. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe i odstawiło do szpitala św. Łazarza, skąd zabrała go rodzina.

— **CZUŁY MAŁŻONEK.** Bajko Teodor, szewc zam. przy Rynku Kleparskim w sprzeczce z rodziną uderzył żelaznym prętem swą żonę w głowę tak silnie, iż interwenjujący lekarz zarządził przewiezienie jej do szpitala na oddział chirurgiczny.

— **ZAMACH NA TRAMWAJ?** Dnia 30 bm. niewyśledzeni dotąd sprawcy podłożyli na szyny tramwajowe w Rynku Podgórskim kilka sztuk ostrych naboji karabinowych. Jeden z naboji eksplodował, jednak bez jakichkolwiek następstw dla otoczenia.

— **SPŁOSZENI ZŁODZIEJE.** Posterunkowy obchodowy spłoszył ubiegłej nocy nieznanych sprawców, którzy o godz. 10·30 usiłowali włamać się do kiosku Reginy Gastfreud przy ul. Dietlowskiej.

Podwyższenie opłat paszportowych

Normalny paszport kosztuje już 500 zł., wielokrotny—1500 zł.

Wczoraj nadszedł do dyrekcji policji w Krakowie telefonogram z ministerstwa spraw wewnętrznych co do nowych opłat paszportowych. W myśl zarządzenia ministerstwa opłata za normalny paszport wynosi 500 zł. zamiast 250 zł, przyczem ważność jego została skrócona z 6 na 3 miesiące. Cena paszportu wielokrotnego z ważnością na 6 miesięcy (dotąd był taki paszport ważny przez 1 rok), wynosi 1500 zł (dotąd 750 zł.). Osoby, które wniosły podania o paszport w ubiegłym tygodniu i złożyły należytość do soboty 29 sierpnia, otrzymają paszporty po dawnej cenie; wszyscy inni muszą uiścić podwższoną należytość.

Nowe przepisy co do paszportów ulgowych, a to naukowych, leczniczych i kupieckich będą ogłoszone w najbliższym „Dzienniku Ustaw".

Czy będzie zwyżka cen?

Z kół półurzędowych komunikują:

Przy obecnym kursie dolara pewna zwyżka cen byłaby usprawiedliwiona tylko przy towarach opartych na surowcu zagranicznym lub sprowadzanych z zagranicy, zwyżka ta jednak nie jest spodziewana Stosunkowo duże zapasy w połączeniu z brakiem gotowizny i terminami regulowania należności, wytwarzają konkurencję, która tylko przy zniżce cen może znaleźć dla towarów swych ujście na rynek wewnętrzny i zewnętrzny. Zresztą każda zwyżka cen spowodowałaby zwyżkę wskaźnika kosztów utrzymania, a to wytrąciłoby z równowagi ustalone ostanie warunki produkcji. W zrozumieniu tego **przemysł włókienniczy np. nie ujawnia tendencji do zwyżki cen; jest on zresztą już poza sezonem zakupów zimowych i rozumie, że zwyżka cen nie dałaby mu odpowiednio wysokiej rekompensaty przy zmniejszonej wskutek drożyzny ilości zakupów. To** samo dotyczy innych gałęzi wytwórczości.

Pewne zakusy w kierunku zwyżki cen może ujawniać handel wyrobami zagranicznemi, jedyną jednak odpowiedzią na to winno być **ograniczenie zapotrzebowania w tej dziedzinie,** co zarówno leży w interesie zrównoważenia bilansu handlowego, jak i w interesie równowagi cen. **Ewentualną zwyżkę cen zagranicznych towarów żywnościowych zrównoważy zniżka cen chleba, jaka obecnie następuje.** Dalsze zresztą dążenie do powrotu złotego do parytetu nie może sprzyjać wzrostowi cen nagromadzonych towarów pochodzenia zagranicznego.

Rozbudowa sieci wodociągu krakowskiego

W miesiącach od stycznia do końca lipca br. gmina m. Krakowa dokonała znacznej rozbudowy sieci wodociągu miejskiego dla umożliwienia większego poboru wody i ułatwienia wzrostu jej zużycia. Ogółem wykonano nowych rurociągów 3847.87 mb., które przedstawiają wartość około 80.000 złotych. Wykonano rurociągi oraz hydranty pożarne w ulicach: Ks. Józefa, Aleji Słowackiego, ul. Grotgera, Romanowicza, Szopena, Kamiennej, Lubelskiej, Słonecznej, Konopnickiej; Al. 3-go Maja, placu Jabłonowskich i ul. Glinianej.

Zwiększenie produkcji wody w roku bieżącym uzyskano przez budowę filtrów naturalnych. Zwiększenie dziennej produkcji osiągnięto już, pompując dziennie do 25.000 m sześc. wody, dalszy wzrost przewidziany jest na r. b. do ilości dziennej około 30.000 m sześć. wody. Do tego powiększenia produkcji przyczyniły się też w wysokiej mierze roboty ziemne prowadzone na wielką skalę. Roboty te wymagały między innemi przełożenia w części drogi Bielany—Piekary, uruchomienia kamieniołomu itd. Ziemia uzyskana z wykopów użytą została na wyrównanie terenu wodonośnego i na budowę wału ochronnego dla zabezpieczenia Zakładu pomp przed wielką wodą Wisły.

Katastrofa kolejowa pod Kalwarją

W nocy 31 sierpnia o godz. 1·50 na stacji w Stryszowie pod Kalwarją najechał pociąg osobowy wychodzący z Krakowa na pociąg wojskowy, wiozący 100 oficerów wyższej szkoły wojennej. Skutkiem najechania 10 osób pociągu osobowego zostało lekko kontuzjonowanych, a jeden funkcjonarjusz pocztowy ciężko ranny (złamanie żeber). Obydwa parowozy uległy uszkodzeniu, a dwa wozy pociągu osobowego są zniszczone. Z osób jadących w pociągu wojskowym, nikt nie doznał szwanku.

O godz. 3-ciej rano wyjechał pociąg sanitarny z krakowskiego dworca kolejowego, który zaopatrzył rannych. Powody katastrofy bada na miejscu komisja wydelegowana z ramienia krakowskiej dyrekcji kolejowej.

W sprawie wczorajszej katastrofy dowiadujemy się następujących szczegółów. Ciężko ranny został funkcjonarjusz pocztowy Jan Mogilnicki, werkmistrz telegrafu z Wadowic, jadący w wozie ambulansowym tuż za lokomotywą. Mogilnicki doznał złamania 10 i 11 żebra, nadwerężenia płuc, oraz kontuzyj na całem ciele. Prócz niego kontuzje odniosło 10 pasażerów pociągu osobowego. Rannych opatrzono na miejscu, poczem udali się oni w dalszą podróż. Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Suchej.

Władze kolejowe zarządziły natychmiastowe uprzątnięcie torn tak, że około godz. 8·30 rano ruch odbywał się normalnie.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** „Złote kajdany" pełen uroku obrazek Józefa Korzeniowskiego powtórzony będzie dziś i jutro w obsadzie premjerowej. We czwartek ukaże się „Zemsta" pierwszy utwór z tegorocznego cyklu Fredrowskiego. **Będzie to zarazem** pierwszy występ gościnny Jerzego Leszczyńskiego w niezrównanym jego Papkinie. W sobotę odegraną będzie głośna komedja Flersa i Croisseta „Nowi panowie" z zaciekawieniem oczekiwana nowość repertuaru paryskiego, która od listopada ubiegłego roku powtarzana codziennie nie schodzi z afisza teatru Athenee. Świetną postać robotnika — posła socjalistycznego, a później ministra pracy odtworzy Jerzy Leszczyński.

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI** przy ul. Rajskiej gra we środę 2 bm. i we czwartek 3 bm. z entuzjazmem przyjmowaną operetkę Kalmana „Hrabina Marica". W obu tych widowiskach w roli tytułowej wystąpi p. Marja Wrońska ze Lwowa. Reszta ról odtwórczych w rękach wytrawnych wykonawców: Romaniszyna, Tad. Pilarskiego młodszego dyr. Pilarskiego, Orlińskiego, Rewskiego, baletmistrza Piotrowskiego, primabaleriny Popielewskiej, Halmirskiej i in. — Nowe tańce z udziałem korps de balet. Wykonanie „Hrabiny Maricy" w nowej obsadzie budzi ogólne zainteresowanie. Bilety wcześniej do nabycia w handlu p. Rudnickiego w Rynku gł. Linja A—B.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Złote kajdany".
Środa: „Złote kajdany".

OPERETKA

Wtorek Teatr zamknięty.
Środa: „Hrabina Marica".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: 1) „Pod maską lampartów". Sensacyjny dramat w 7-miu aktach z murzynem Pinegerem w roli gł. 2) „Koszmarna noc Filipka". Arcywesoła komedja.

UCIECHA: 1) „Szakale New Jorku". Dramat ultra-sensacyjny w 7-miu aktach z Miltonem Siltsem w roli gł. 2) „Boy Nr. 13". Sensacyjna komedja w 5-ciu aktach.

SZTUKA: 1) „Kto zabił". Dramat kryminalny w 7-miu aktach z Betty Compson w roli gł. 2) „Niedziela na plaży". Komiczna farsa w 2 aktach.

NOWOŚCI: 1) „Jeszcze wyżej", komedja w 7-miu aktach z Haroldem Lloydem. 2) „Bądź moją żoną" komedja w 5-ciu aktach z Maksem Linderem. 3) „Jones Kones". Burleska w 2 aktach.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 31 bm. (w nawiasie kursy z 30 bm.) Bank Przemysłowy 0.15 Zieleniewski 11 (11). Pokucie 0.10.

W nieoficjalnym obrocie płacono za dolary 5.80.

Giełda warszawska z dnia 31 b. m. (PAT.). Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·73, bony złote —— pożyczka złota 68·— milionówka —— poczka dolarowa 68 1/2

Czeki: Belgja tranz. 27·13, Holandja tranz. 209·40 Londyn tran. 27·67, Nowy Jork tranz. 568·— Paryż tranz. 2669, Praga tranz. 16·87, Szwajcarja tranz. 110·18, Wiedeń tranz. 80·10, Włochy tranz. 21·40.

Giełda warszawska z dnia 31 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowy Lwów 0·20, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 675 Puls 0·18, Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·80, Cegielski 0·36, Ursus 1·10, Parowozy 0·40. Zawiercie 8·— Żegluga 0·19, Polska nafta 0·40, Siła i Światło 0·25 Chmielów 0·46, Starachowice 1·45, Pocisk 1·20. Zieleniewski 10·75, Żyrardów 6·20, Chodorów 3·—.

Giełda wiedeńska z dnia 31 b. m. (PAT), **Dewizy.** Amsterdam 285·0, Zagrzeb i Belgrad 1263, Berlin 16885, Bruksela 3190, Budapeszt 9936, Bukareszt 338, Chrystania 14580, Kopenhaga 14730, Londyn 3436, Madryt 10155, Medjolan 2656, Nowy Jork 70765, Paryż 3320, Praga 2097, Sofja 510, Sztokholm 18995, Warszawa 122·25—123·75 Zurych 13697, Dolary 708·10, Belgijskie 3175 bułgarskie 515—, duńskie 17560 marki niemieckie 16790, angielskie 3428, francuskie 3325, holenderskie 28350, włoskie 2668, jugosłowiańskie 1263, norweskie 1265 polskie 12275, rumuńskie 361, szwedzkie 18850 szwajcarskie 13678 hiszpańskie 10100 czeskie 20·95, węgierskie 986 tureckie 37260.

Akcje: Zieleniewski 141,— Silesja 8·1 Fante 179 Gal. Karpaty 114, Galicja 91., Siersza 32·— Bank Małopolsk. 42 Bank Hipot. 5·6 Tepege 7·5 —

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2·1, renta lutowa 2·5, losy tureckie 465·—, Bodenkredit 179·— austr. zakł. kred. 129—, koleje austr. 582·1

Zurych, 31. 8 PAT. Paryż 24.26, Londyn 25.06 i pół, Nowy Jork 5.16.2, Belgja 23.25, Włochy 19.40, Hiszpanja 74.10, Holandja 207.90, Berlin 1.22,9, Wiedeń 72.75, Sztokholm 138.60, Oslo 105, Kopenhaga 128, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 92.50, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.22 i pół, Ateny 7.65, Konstantynopol 2.97, Bukareszt 2.55, Helsingfors 13, Buenos Aires 206.50. Tendencja utrwalająca.

Kalendarzyk podatkowy na wrzesień

We wrześniu br. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie, które wpłynąć winny do Kas skarbowych w ściśle oznaczonym terminie po którym niezwłocznie rozpoczęta zostanie akcja egzekucyjna:

Podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze 1925 r., wpłacony być winien w czasie od 15 września do 15 października br.;

miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca winny być wnoszone począwszy od 15 września do końca miesiąca;

podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i tp. musi być wpłacony do Kas skarbowych najpóźniej po 7-miu dniach od dokonania potrącenia.

Nadto płatne być winny wszystkie te podatki, prolongaty i raty podatkowe, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu.

Przy sposobności wyjaśniamy. iż we wrześniu wznowione zostanie egzekwowanie zaległości z podatków gruntowego i majątkowego, wstrzymane na lipiec i sierpień.

Dokoła obecnej sytuacji politycznej

Wrażenia z podróży, czy tworzenie nowego rządu? — Rozdzwięki. — Nowy rząd w październiku?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 8. (Sin) Jak zwykle, w przeddzień 1-go posłowie zjechali się dziś dość licznie. Skorzysta z tego Marszałek, który odbył z poszczególnymi posłami dłuższe lub krótsze konferencje. Na zapytanie dziennikarzy, dokoła jakich spraw obracały się owe konferencje, pan Marszałek odpowiedział, że były to jedynie rozmowy o wrażeniach z podróży. Jest rzeczą pewną, że rozmowy o „wrażeniach z podróży" będą kontynuowane w Zakopanem, dokąd pan Marszałek w tych dniach wyjeżdża. Ustala się przekonanie, że „obok" wrażeń z podróży omawiana będzie przedewszystkiem sprawa utworzenia nowego rządu.

Jutro, wbrew zapowiedziom, nie odbędzie się ani konwent seniorów, ani zapowiedziana konferencja przewodniczących klubów sejmowych. Odwołano je na wyraźne życzenie rządu. Rząd bowiem dopatrywał się w obu zebraniach próby zachwiania podstawami rządu(?) co w okresie utrwalania kursu złotego jest szczególnie niepożądanem.

Odbędą się więc tylko jutro narady klubów Związku ludowo-narodowego i Zarządu Głównego klubu Piasta. Jest rzeczą niewykluczoną, że oba te kluby wydelegują specjalnych przedstawicieli do konferowania z premjerem Grabskim o gospodarczej sytuacji państwa.

Tymczasem rozeszły się pogłoski o rozdźwiękach w łonie samego rządu, szczególnie o różnicy zdań pomiędzy premjerem Grabskim a min. Sikorskim na tle redukcji budżetu wojskowego. Nie przypuszcza się, by w tej chwili rozdźwięki te doprowadziły do poważniejszych następstw.

W kołach politycznych sądzą raczej, że w październiku, z chwilą rozpoczęcia sesji jesiennej sejmu, nowy rząd, wyczekiwany od dawna, będzie uformowany.

Stosunki handlowe pomiędzy Polską a S. S. S. R.

Co to jest Sowpoltorg?

Wywiad „Nowego Dziennika" z dyrektorem Łempickim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 8 Sin. W tych dniach powrócił z Moskwy do Warszawy dyrektor Lewiatana p. Michał Łempicki, który w Moskwie prowadził rokowania z Narkomwnieszlorgiem o utworzenie rosyjsko-polskiego towarzystwa handlowego pod nazwą „Sowpoltorg". Chcąc zasięgnąć informacji o celach i środkach Sowpoltorgu korespondent Wasz zwrócił się do p. Łempickiego z prośbą o garść informacji.

Celem organizacji — informuje p. Łempicki — jest rozpoczęcie importu i eksportu między Polską a SSSR. Umowa nasza z punktu widzenia rosyjskiego stanowi wyłom w monopolu handlu zewnętrznego. Z chwilą gdy jesteśmy wspólnikami, mamy prawo do ustalania raz na pół roku kontyngentu towarów importowanych do Rosji. Na razie wolno importować wszystkie towary, prócz specjalnie w Rosji zakazanych. Towary jednak muszą być pochodzenia polskiego.

— Jaki jest stosunek udziałów w nowem towarzystwie? Ile one wynoszą?

— Kapitał zakładowy wynosi **jeden miljon rubli złotych.** Trzy czwarte kapitału wnosi grupa polska, jedną czwartą zaś grupa rosyjska. Akcje podzielone są pół na pół. Do zarządu wchodzi po połowie członków grupy polskiej i rosyjskiej. W kwestjach spornych jedna i druga strona wybiera arbitrów, ci zaś wybierają superarbitra.

— Kiedy rozpocznie się działalność towarzystwa?

— Musimy rozpocząć w miesiąc po zatwierdzeniu umowy przez Sownarkom. Strona polska wniesie wówczas pierwszą ratę w wysokości 250 tys rubli złotych, równających się 130 tysiącom dolarów. Zarząd towarzystwa mieścić się będzie w Moskwie.

— Dlaczego do nowego towarzystwa nie powołano przedstawicieli żydowskich sfer kupieckich i przemysłowych?

— Organizacja nasza nie obejmuje ich związków. Zresztą będą one mogły występować jako kljenci za naszem pośrednictwem lub bez pośrednictwa naszego.

— Czemu przypisać należy, że grupa polska wnosząc trzy czwarte kapitału, będzie miała tylko połowę akcyj?

— Mamy jednak szereg przywilejów. I tak, nie jesteśmy zobowiązani ubiegać się o zezwolenie na każdy towar importowany.

— Czy wierzy pan dyrektor w możliwość importu do Rosji wobec panujących tam dotychczas ograniczeń?

— Ograniczenia te istniały wskutek głodu. Nowe konjunktury zmieniły sprawę na lepsze.

— Czy pan dyrektor wierzy w realizację imprezy?

— Wierzę niezbicie. Przypuszczam także, że nawiązanie stosunków ekonomicznych przyczyni się do naprawy wzajemnych stosunków politycznych.

—oOo—

Powrót dyr. Młynarskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 8. (Sin) Dziś nadeszła wiadomość z Londynu, że przybył tam z Ameryki wicedyrektor Banku Polskiego p. Młynarski, który bezzwłocznie rozpoczął rokowania z finansistami angielskimi w sprawach związanych z pożyczką dla Polski. P. Młynarski przybędzie w najbliższych dniach do Warszawy.

Ulgi przywozowe dla Austrji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 31 8. (Kl) Dziś przybyła tu z Warszawy delegacja austrjacka dla rokowań handlowych z Polską. Członkowie komisji tej złożyli oświadczenie, że rząd polski udzielił znacznych ulg dla Austrji w związku z ostatniemi zaostrzeniami przywozu. I tak, zezwolił rząd polski na przywóz z Targów wiedeńskich towarów na jeden miljon dolarów bez cła.

Obława na czarnej giełdzie w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 31 8. (W) Wczoraj otoczyła policja t. zw. „czarną giełdę" przy ul. Piotrowskiej. — Kilka osób aresztowano i zakwestjonowano wielką ilość walut zagranicznych. Aresztowanych po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

Tranzakcje z Wniesztorgiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 31. 8. (W) Kilka najpoważniejszych firm łódzkich zawarło dziś transakcje z przedstawicielami Wniesztorgu na kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Transakcji dokonano na podstawie długoterminowych weksli, z których część opiewa aż na 7 miesięcy. Weksle żyrowane są tylko przez Gosbank rosyjski.

Rosja dąży do zerwania rokowań handlowych z Niemcami

Wiedeń, 31. 8 PAT. „Wiener Allg. Ztg" donosi z Berlina, że rokowania rosyjsko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego są bliskie zerwania. Rząd rosyjski mianowicie cofnął wszystkie koncesje przyznane już rządowi niemieckiemu. Krok ten wywołuje wrażenia, że rząd rosyjski dąży ze względów politycznych do zerwania rokowań. W kołach niemieckich sądzą, że Rosja Sowiecka chce wywrzeć nacisk na rząd niemiecki, by nie zawierał paktu gwarancyjnego i, by Niemcy nie wstąpiły do Ligi narodów.

Przed otwarciem sesji Ligi narodów

Paryż, 31. 8 PAT. W związku ze zbliżającą się sesją Ligi narodów, „Journal“ pisze, że do Painlevego będzie należało zadanie rozwinięcia tezy francuskiej i wykazanie szczególnej ważności traktatów rozjemczych między Francją a Niemcami, Niemcami a Polską, oraz Niemcami a Czechosłowacją. Narady rzeczoznawców w Londynie, zaznacza dalej dziennik ujawnią, czy oprócz zwalczania bezwzględnie opozycji Niemiec w sprawie tych traktatów nie będzie również potrzeba pokonywać pewnego oporu ze strony Anglji.

Przewodniczący zgromadzenia

Paryż, 30. 8 PAT. Według Petit Parisien. Briand i Chamberlain zgodzili się na zaproszenie w charakterze przewodniczącego sesji Ligi narodów senatora kanadyjskiego Dan Duranda, aby tym sposobem usymbolizować związek angielsko-francuski.

Briand i Loucheur do Genewy

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 31 8. (K) Minister spraw zagranicznych Briand wyjechał dziś w towarzystwie b. min. skarbu Loucheura samochodem do Genewy, by wziąć udział w posiedzeniu Ligi narodów.

Austrja i Niemcy

Paryż, 31 8 PAT. W sprawie programu pracy zbliżającej się sesji Ligi narodów dzisiejszy „Matin“ zaznacza, iż zadaniem Rady Ligi narodów będzie zapobieżenie połączeniu się Austrji z Niemcami, nie tylko przy pomocy presji politycznej, lecz również przy zastosowaniu innych środków.

Rola Włoch w pakcie gwarancyjnym

Wiedeń, 31. 8 PAT. „Neue freie Presse“ donosi z Londynu: W konferencji prawników w sprawie paktu gwarancyjnego weźmie także udział prawnik włoski Pilotti Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph“ donosi, że Pilotti odegra w komisji rolę czynnego obserwatora. Będzie on stawiał wnioski, mimo że rząd włoski zdecydował się nie podpisywać paktu gwarancyjnego. Udział Pilottiego pisze sprawozdawca, wywołał w Berlinie wielkie zadowolenie, gdyż Berlin zawsze życzył sobie współpracy włoskiej. Przy gwarancji pokojowej między Francją a Niemcami, odegrałaby armja włoska obok floty angielskiej ważną rolę.

Mac Donald o pakcie

Londyn, 31. 8 PAT. Na zebraniu partji robotniczej zajmował się Mac Donald sytuacją polityczną. Oświadczył się on za podjęciem stosunków dyplomatycznych z Rosją. W sprawie paktu gwarancyjnego powiedział Mac Donald: Potrzeba było 7 miesięcy, aby napisać 4 listy, prawdopodobnie trzeba będzie 7 lat, aby sformułować 4 klauzule paktu.

Jutro otwarcie powszechnego kongresu pokoju

Paryż, 31 8. PAT. Dnia 2 września rb. otwarty tu zostanie 24-ty powszechny kongres pokoju. Posiedzenie inauguracyjne pdbędzie się o godzinie 3 popołudniu w wielkim amfiteatrze Sorbony. Przemówienia mają wygłosić liczni mowcy, wród nich E. Herriot, prezes francuskiej izby deputowanych, który będzie dzie przewodniczył na Kongresie. Porządek Kongresu przewiduje na pierwszym miejscu obrady nad sprawą protokołu, dotyczącego uregulowania zatargów międzynarodowych w drodze pokojowej.

Groźba kryzysu gabinetowego we Francji?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 31 8.. (K) Dzisiejszy „Paris Soir“ zapowiada na koniec września kryzys gabinetowy. Podobno pewne sfery finansistów rozpoczynają generalny atak przeciw ministrowi skarbu Caillaux. Z drugiej strony stronnictwa prawicowe wszczynają energiczną kampanię przeciw znienawidzonemu „zdrajcy“ oraz przeciw Painleve'mu.

Budżet francuski

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 31 8. (K) Projekt budżetu na rok 1926, który będzie wniesiony 10. grudnia do izby deputowanych, przewiduje w wydatkach 33.05 miljarda franków. Zatem o 3 miljardy więcej aniżeli w roku 1925.

Przygotowania do nowej ofenzywy w Marokku

Paryż, 31. 8 PAT. „Petit Parisien“ donosi z Fezu, że rozpoczyna się nowy okres przygotowań do ofensywy, a mianowicie przegupowania oddziałów na froncie marokańskim. W obozie Abd el Krima panuje popłoch, który wywołała wiadomość o ofensywie francuskiej i brak wszelkich danych, w którem miejscu nastąpi natarcie marszałka Petaina.

Flota Francji i Hiszpanji przeciw Kabylom

Paryż. 31 8. PAT. Matin donosi z Gibraltaru, że flota francuska w najbliższą środę wyjedzie na pełne morze. Spotka się ona z flotą hiszpańską celem przeprowadzenia wspólnych operacyj przeciwko Kabylom.

P. Marsz. Lyautey w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż. 31 8. (K) Marszałek Lyautey przybył dziś z Marokka do Paryża. Popołudniu odbył marszałek dłuższą konferencję z premjerem Painlevem. Szczegóły konferencji trzymane są w tajemnicy. Słychać, że marszałek Lyautey nie wróci już do Marokka.

Uchwała Kongresu wolnomularzy

Bazylea, 31. 8 PAT. Szwajc. Ag. Tel. Na kongresie wolnomularzy przyjęot rezolucję, w której powiedziane jest: Międzynarodowy zjazd wolnomularzy uważa za najważniejsze zadanie wolnomularstwa przywrócić pokój w Europie i odnowić stosunki między Anglją a Francją.

Amnestja dla emigracji rosyjskiej?

Wiedeń, 31. 8 PAT. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Moskwy: Słychać, że rząd rosyjski ma zamiar w rocznicę rewolucji, tj. w dniu 17 października, ogłosić ogólną amnestję emigrantów rosyjskich zagranicą, których liczba wynosi około 2 miljonów. Rząd sowiecki jest zdania, że przeszło połowa emigrantów skorzysta z możności powrotu do Rosji.

Ułaskawienie komunistów niemieckich

Berlin, 31. 8 PAT. Biuro Wolffa donosi, że wyrok śmierci wydany w procesie lipskim na komunistów Neumanna, Poege'go i Skoblewskiego został zniesiony w drodze łaski.

Wielki strejk górników w Ameryce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 31 8. (D) Z Nowego Jorku donoszą: że w południe rozpoczął się strejk górników zajętych w kopalniach węgla. 138 tysięcy robotników rzuciło pracę.

Węgiel zagraniczny dla Austrji

Wiedeń, 31. 8 PAT. Der Morgen donosi, że gmina miasta Wiednia zaprosiła wszystkie miasta austrjackie do utworzenia związku celem sprowadzania węgla z zagranicy. Udział swój zgłosiło dotychczas 40 miast. Zagraniczne kopalnie nadsyłają już oferty.

Likwidacja strejku bankowców we Francji

Paryż, 31. 8 PAT. Dzienniki donoszą, że po odbytych wczoraj licznych naradach w Ministerstwie finansów strejk urzędników bankowych będzie już wkrótce zlikwidowany. Według „Echo de Paris“ propozycje jakie mają być dzisiaj przedłożone strejkującym pozwolą im odzyskać w ciągu 15 dni zarobki za czas strejku, pod postacią specjalnego odszkodowania i zapłaty za dodatkowe godziny pracy.

Powstanie w Syrji ostatecznie zlikwidowane

Londyn. 31 8. PAT. „Times“ donosi z Beyruth: W domu jednej z najstarszych rodzin w Damaszku, która brała bezpośredni udział w rządach Arabów po rozejmie znaleziono broń, przeznacyoną dla Druzów. Członkowie tej rodziny zbiegli. Francuzi panują obecnie najzupełniej nad sytuacją. W Damaszku panuje spokój.

Straty Druzów

Londyn, 31. 8 PAT. „Times“ donosi z Bayruthu, że straty Druzów podczas ich ataku z dnia 24 sierpnia br. na Damaszek obliczają na 700 zabitych. Obecnie w Damaszku panuje zupełny spokój.

Kronika telegraficzna

— (Kl) W Moskwie skazano na śmierć trzech przedstawicieli fabryk tekstylnych za to, że sprzedali towary osobom prywatnym z 3% zyskiem.

— (Kl) Z Ameryki donoszą o śmierci dwóch rosyjskich komisarzy dla spraw handlowych Hurgina i Skarskiego, którzy utonęli wskutek nieszczęśliwego wypadku.

— (Kl) Inż. Nawarra, Anglik, który skonstruował wielki statek nadpowietrzny dla komunikacji między Londynem a Ameryką oświadczył, że wkrótce świat cały będzie zaskoczony nowym jego wynalazkiem w dziedzinie aeronautyki.

Wielka oszukańcza afera bankowa we Lwowie

Pisma lwowskie donoszą o zakrojonej na wielką skalę aferze oszukańczej, jakiej dopuścił się dyrektor „Mazagi“ (Małopolskich Zakładów Garbarskich) dr Adolf Kolnik który puszczał w obieg znaczne ilości czeków tej garbarni na ogromne sumy bez pokrycia, przez co naraził też na szkody odnośne banki.

„Mazaga“ musiała wskutek tych oszukańczych manipulacyj wstrzymać ruch w swych zakładach, przez co 400 robotników pozostało bez pracy.

Dotąd aresztowano właściciela garbarni Izaka Pistynera oraz maklera Markusa Kurzera. Kolnik przebywa we Wiedniu, skąd stara się o list żelazny, któryby mu umożliwił przyjazd do kraju, w zamian za co gotów jest poczynić rewelacyjne zeznania.

Z banków mają być poszkodowane: Bank rolniczy na 75.000 dolarów, Bank kredytowy na 160.000, a Bank Gospodarstwa Krajowego na 127.000 dol.

Według dotychczasowych obliczeń manipulacje oszukańcze dochodzą kwoty około miljona dolarów, z czego konto Pistynera wykazuje 320.000 dolarów, które miał on sam pokryć.

Obecnie dochodzenia mają na celu stwierdzenie, gdzie się podziało 600.000 dolarów. Kursują co do tego pogłoski że sumę tę Bank wzajemnego kredytu wydał na protekcyjne pożyczki dla ziemian.

Część pretensyj, zgłoszonych dotąd przez banki, zabezpieczył wypotecznie właściciel zakładów garbarskich Pistyner, do sumy ponad 300.000 dolarów, co do reszty, sięgającej podobno 600.000 dolarów nie jest jeszcze wiadomo, czy w określonym terminie nie pokryją jej zaangażowane w aferę banki lwowskie.

Afera ta budzi we Lwowie zrozumiałe zainteresowanie, a w sferach bankowych zaniepokojenie.

Drobne ogłoszenia

Lekcji gry na skrzypcach udziela na przystępnych warunkach rutynowany nauczyciel. Informacji udziela p. Hirschsprung, Stradom 18.

Plan silba ucz. Eisenbergera rozpoczęła naukę. Kraków, Kołłątaja 9 712

Rutynowana mundantka polsko niemiecka znająca b. dobrze język niemiecki w słowie i piśmie oraz pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej. Warunki skromn. Łaskawe odpowiedzi składować proszę pod „Zdolna" do Admin. N. Dziennika.

Osoba intel., łagodna, a energiczna, dobrze polecona, znająca szycie, poszukiwana do dwojga dzieci 9 i 5 lat. Znające język hebr. mają pierwszeństwo. Zgłoszenia Zarząd szpitala żyd. Kraków, Skawińska

Panienki (2 Żyd.) wyższych klas szkół średnich lub słuchaczki Uniw., przyjmę na pensję. Fortepian na miejscu. Freundlich, Florjańska 15, II. p.

Przyjmę zaraz rutynow. kucharkę z dobremi świadectwami. Tylko z Małopolski. Zgłoszenia Zuckerman, Podgórze, Kalwaryjska 81

Choroby serca przyjmuje lecznica „Salus". Kraków, Szujskiego 11. 1678

RUTYNOWANY CHAZEN

młody, o pięknym głosie, poszukuje posady na czas świąt. Wiadomość M. Guttman, Bielsko, poste-restante.

UCZENICA

Tow. konserw. muzycznego udziela lekcji gry na fortepianie na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość w Adm. N. Dz.

KREM

FASCINATA

WYDELIKATNIA CERĘ 1700

Nauczyciel szkół ludowych hebraista, udziela nauki języka hebrajskiego, starej i nowej literatury, djalektem sfardyjskim lub aszkenazyjskim, metodą naturalną i przygotowuje także do בר מצוה z najlepszym rezultatem. Zgłoszenia pod „17" do Adm. N. Dz.

Z STUDENTOM

wynajmę pokój frontowy przy ulicy Starowiśnej. Zgłoszenia do Admin. N. Dz. pod „Frontowy".

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE

Skład

HELENA SMOLARSKA

Kraków

Szewska 8. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi

M. GRÜNBERG

PAROWA FABRYKA STOLARSKA — Kraków, ulica Tatarska L. 3

wyrabia:

Siedzenia klozetowe z nakrywą i bez nakrywy, z drzewa twardego, polityrowane, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Na zamówienia wykonuje każdą ilość.

Rozkład jazdy pociągów osobowych

ważny od 5 czerwca 1925 r.

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd do Krakowa z	Godzina
Warszawy Z. (sezon)	1·30	**Lwowa**	0·22
Wiednia	0·50	**Piotrowic**	1·43
Lwowa (Bukaresztu)	2·20	**Wiednia**	1·43
Zakopanego	2·35	**Warszawy** (sezon)	2·08
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Łodzi	5·00
Krynicy (sezon)	2·50	Krynicy przez Tarnów	5·30
Niepołomic (sezon)	4·10	Zakopanego	5·40
Piotrowic-Katowic	4.20	**Poznania**	5·58
Lwowa	6·35	**Warszawy**	6·15
(Poł. do N. Sącza)		Słotwiny-Brzeska	6·20
Katowic Z.	7·00	Lwowa	6.43
Piotrowic	7·12	N. Sącza p. Chabówkę	6·50
Zakopanego	7·30	Kocmyrzowa-Grzegórzki	6·55
Lwowa	7·50	Dziedzic	7·20
Oświęcimia p. Skawinę	8·10	Wieliczki	7·22
z Krakowa-Płaszowa		Rozwadowa	7·40
Wieliczki	8·20	Oświęcimia p. Skawinę	7·47
Warszawy Z	8·45	Warszawy	8·15
N. Sącza via Sucha	8·50	via Radom-Dęblin	
Kocmyrzowa z Grzegórz.	9·20	Niepołomic	8·15
Poznania Z. p. Katowice	10·05	**Katowic**	8·30
Żywca	10·20	Piotrowic	9·15
N. Sącza p. Tarnów	11·[illegible]	Lwowa	9·45
Krynicy	11·15	**Gdańska**	10·05
Lwowa	11·45	Cieszyna	10·40
Lwowa	13·15		
Katowic	13·30	Wieliczki	12·20
Zakopanego N. Sącza	13·30	Kocmyrzowa	12·30
Kocmyrzowa	13·40	**Katowic** (Berlina)	12·50
Wieliczki	13·50	Lwowa	13.40
Słotwiny Brzeska	14·00	Zakopanego	15·05
(w soboty)		Skawiny	15·05
Warszawy Z.	14·10	Piotrowic	15·15
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Tarnowa-Krynicy	15·45
Piotrowic	14·20	Katowic	16·05
Niepołomic	14·30	**Lwowa** (Bukaresztu)	16·15
Przemyśla	15·25	Warszawy	16·43
(Poł. do N. Sącza)		Niepołomic	17·00
Trzebini	16·15	Lwowa	17·25
Słotwiny Brzeska	16·25	Wieliczki	18·45
(codziennie prócz sobót)		Kocmyrzowa	19·00
Katowic (Berlina)	16·50	do Grzegórzek	
Wiednia z Bielska posp.	17·55	Piotrowic	19·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	N. Sącza p. Chabówkę	20·20
Gdańska	19·00	Poznania przez Katowice	20·37
Katowic	19·15	Przemyśla	20·50
Warszawy	19·15	**Zakopanego**	21·00
Bochni	19·20	Katowic	22·10
Warszawy Z.	19·30	**Lwowa**	21·48
Nowego Sącza	19·3[illegible]	Żywca	22·50
Rozwadowa	20·05	**Warszawy**	23·05
Wieliczki	20·10	**Zakopanego** (sezon)	23·20
Kocmyrzowa z Grzegórz.	20·08	**Krynicy** (sezon)	23·47
Lwowa	20·50		
Bielska-Cieszyna	21·51		
Łodzi	21·45		
Poznania p. Katowice	22·20		
Krynicy i N. Sącza	22·25		
Lwowa	23·20		
Zakopanego	23·35		
Warszawy	23·55		

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

Kasyno w Soppotach

otwarte przez cały rok

Rouletta-Baccara

Minimum 2 guld. gd.
Maximum 2400 guld. gd.

Targi Gdańskie

od 24—27 września br.

Dwa razy w tygodniu

informuje o żywotnych przejawach **zbiorowego życia żydowskiego** organ centralny syonistów niemieckich

DIE JÜDISCHE RUNDSCHAU

Korespondenci w Palestynie i we wszystkich innych ośrodkach żydowskich informują o całokształcie żydowskiego życia.

Teoretyczne przesłanki i zasadnicze zagadnienia syonizmu i kwestyi żydowskiej, omawiane są przez najlepszych publicystów żydowskich.

Abonować można **w Expedition der „Jüdischen Rundschau" Berlin W. 15, Meinekestr. 10.**

Abonament dla Polski wynosi zł 7·— kwartalnie. Wpłacać można czekiem PKO. Warszawa na konto Nr. 190.706.

„Jüdische Rundschau"

Redakcya i Wydawnictwo, Berlin W. 15, Meinekestr. 15.

„SPRAWY ŻYDOWSKIE"

dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony zagadnieniom współczesnym żydostwa.

Numery 1—4 zawierają artykuły:

Charles Gide'a, pos. I. Grinbauma, dr. Ruppina, Almon'ego, Jakóba Appenszlaka i wielu innych. Dział „Na mownicy" rezerwuje szpalty dla czytelników i zaprasza do współpracy.

Nakład 2500 egz. - Cena numeru 60 gr.

Prenumerata za 6 numerów zł 3'50. - Konto PKO. 10.854.

Okazowe numera za nadesłaniem 20 gr znaczkami.

REDAKCJA:

WARSZAWA, ul. Wilcza 38/6.

Swiece na Sądny Dzień

(יום־כפור־קערצען)

kompozycyjne,
oraz stearynowe pierwszorzędnej jakości

poleca:

Fabryka świec A. Spielmann, Tarnów

Jedźcie tylko dorożkami

„MATHIS"

ponieważ one przewożą pasażerów **najtaniej**
ponieważ pasażer płaci **tylko cenę uwidocznioną na taksometrze**
ponieważ są **najwygodniejsze**

Mathis-taxi

Kraków, Groble 21.

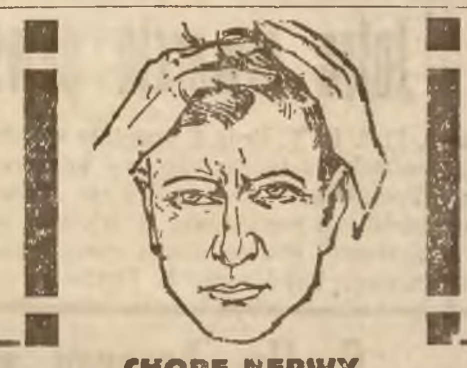
Telefon Nr. 3322.

„Kultura" wypożyczalnia książek

Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. Tomasza)

poleca książki w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim

Nowości w wielkim wyborze stale na składzie



CHORE NERWY

Ile dni ma rok tyle dni cierpień musi przebyć chory na nerwy człowiek, albowiem kiepskie, wyczerpane nerwy obrzydzają życie i sprawiają wiele cierpień. Kłujące bóle, zawroty głowy, uczucie lęku, całkowite lub połowiczne bóle głowy, szum w uszach, migotanie w oczach, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, nadmierne pocenie się, kurcze mięśni, niezdolność do pracy i wiele innych objawów są to skutki słabych, wycieńczonych chorych nerwów.

W JAKI SPOSÓB POZBYĆ SIĘ TEGO NIESZCZĘŚCIA.

Za pomocą prawdziwego **Kola-Lecithin**, który stał się źródłem dobroczynnym dla ludzkości. On wzmacnia w sposób zadziwiający czynności ciała, wzmacnia rdzeń pacierzowy i mózg, mięśnie i stawy, dodaje sił i otuchy życiowej.

W WALCE O ZDROWE NERWY

prawdziwy **Kola-Lecithin** stwarza nieraz cuda, doprowadza właściwe substancje odżywcze do najdalszych zakątów krwiobiegu odżywia, dodaje otuchy, utrzymuje w świeżości i młodości. Możecie sami się przekonać, iż nie obiecuję Wam nic nieprawdziwego, gdyż w ciągu najbliższych 2 tygodni przesyłam każdemu, kto mi nadeśle swój adres zupełnie gratis i franko małe pudełeczko **Kola-Lecithin** i książkę, napisaną przez lekarza z długoletnią i wszechstronną praktyką, który sam walczył z takiem cierpieniem. Napiszcie mi wyraźny swój adres, nadeślę Wam natychmiast bezpłatnie to, co przyrzekłem.

ERNST PASTERNAK, Berlin S. O., Michaelkirchplatz 13

Oddział 667.

Dzieci w wieku szkolnym

znajdą wikt i mieszkanie przy intel. rodzinie żyd. Ewent. pomoc w nauce i fortepian. Wiadomość w gimn. żyd. Brzozowa 5.

Ważne dla PT. Księgarzy i Prof. rel. mojż.

CHRESTOMATJA PIĘCIOKSIĘGU

z preparacją — do użytku szkolnego

Porf. Dra D. ROSENMANA

już wyszła z druku i jest do nabycia.

Adres wydawcy:
Dr. D. Rosenman, Kraków, Wielopole 13/III.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow. Dawid Laser. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 1